Nr 62. Dnia 18 marca. Sobota. Dnia 6 (18) marca 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do doma dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Gabryela Archanioła.
Jutro: ś. *Józefa Oblubieńca N. Marji P.*
Poniedziałek: ś. Archippa i Wincentego.
Wtorek: ś. Benedykta Opata.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 13
Zachód „ „ 6 „ 6

Długość dnia godzin 11 minut 57
Przybyło „ „ 4 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Oktawiana W. i Boguchwała B
Czwartek: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej P
Piątek: śś. Marka i Tymoteusza MM.
Sobota: Zwiastowanie N. M. P.—Ireneusza

— W dniu jutrzejszym kościół święty obchodzić będzie doroczną uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najśw. Marji Panny solennem nabożeństwem tak zrana jak i po południu— nabożeństwa zaś odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami odbywać się będą w kościołach:

Św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu;—Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie (poprzedzi wotywa o godzinie 9-ej);— Najśw. Marji Panny na Nowem-Mieście (poprzedzą dwie wotywy, z których jedna zgromadzenia zdunów);— Opieki św. Józefa (panien wizytek) w połączeniu z nabożeństwem matek chrześcijańskich i wotywą o godzinie 9-ej zrana zgromadzenia czeladzi stolarskich przed ołtarzem św. Józefa ich patrona;— św. Jacka przy ulicy Freta (nabożeństwo bractwa św. Anny);— św. Marcina przy ulicy Piwnej (o godzinie 10-ej wotywa z asystą;— Najśw. Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

— Ewangielja święta na jutrzejszą niedzielę środopustną zapisaną jest u Jana św. w rozdz. 6-tym „o nakarmieniu 5000 ludzi“.

— Nabożeństwa pasyjne odbędą się zwykłym porządkiem; w kościele zaś św. Ducha wprost ulicy Mostowej jutro w języku niemieckim— a w poniedziałek w języku polskim.

— Św. *Józef* Oblubieniec Najśw. Panny Marji i ojciec— opiekun Jezusa Chrystusa, potomek króla Dawida, był ubogim cieślą w Nazarecie. Jak podanie głosi, był już w podeszłym wieku gdy zaślubił Marję. Żył z nią w czystości dziewiczej i nie miał dzieci. Józef ostrzeżony przez Anioła, schronił się przed rzezią niewiniątek do Egiptu, zkąd wrócił do Palestyny dopiero po śmierci Heroda. Jest prawdopodobieństwem, że Józef już nie żył, gdy Chrystus rozpoczął żywot publiczny, albowiem przez ten czas nie masz w Piśmie św. wzmianki o św. Józefie, ani też żeby znajdował się na godach w Kanie Galilejskiej i Jezus umierając na Krzyżu matkę swą oddał pod opiekę Janowi Ewangieliście. Według podania, św. Józef pogrzebiony był w dolinie Józafatowej. Św. Józef dostąpił najwyższej po Matce Boskiej godności na ziemi, i miał po niej największy udział w sprawie zbawienia. Umarł 30-go roku po Narodzeniu Chrystusa, mając wieku lat 75.

Przegląd polityczny.

Niedzielna prywatna audjencja p. Schloetzera u Ojca św. wywołała w prasie niemieckiej szereg komentarzy. Wiadomo, że Leon XIII oprócz zadowolenia, iż stosunki wzajemne pomiędzy Kurją a rządem niemieckim przybierają napowrót charakter serdeczności, wyraził także przekonanie, iż gdyby ugoda zależała wyłącznie od niego, układ byłby dawno zawarty a pokój religijny w Niemczech przywrócony. Krótkie to i w zasadniczym punkcie mgliste sprawozdanie o przemowie papieża do pełnomocnika niemieckiego tłumaczono sobie w Berlinie w najrozmaitszy sposób. Najniezręczniejsi podejrzywali Ojca św., jakoby wskazał on temi słowy na prądy nieprzejednane w łonie najwyższego kolegium; inni tłumaczyli słowa jego w ten sposób, iż Ojciec św. pragnął niemi przeciwstawić własną skłonność do zgody z trudnościami, które piętrzy jej rząd niemiecki. Sądzimy, że najbliższym prawdy będzie komentarz najprostszy. Ojciec św. jako głowa kościoła i stróż niewzruszonych jego podstaw nie może zstąpić ze stanowiska zasadniczego, nie może dla praktycznych korzyści poświecić przewodniej organicznej zasady bytu kościoła katolickiego, która w ustawodawstwie p. Falka została tak brutalnie pognębioną. Ustawy te rzuciły kościół katolicki pod stopy absolutyzmowi władzy państwowej, interwencję tejże wprowadzając w tę sferę, w której kościół z przeznaczenia swojego bronić musi prawa do samorządu i zupełnej niezawisłości. Kościół rzymski nie może odebrać sobie prawa nominacyj duchownych, nie może dać sobie narzucać przepisów co do kształcenia księży itp. Kurja rzymska przy całej ochoczości swojej do pojednania się z rządem niemieckim— nie może przyjąć układu jak tylko pod warunkiem zniesienia ustaw majowych lub takiej rewizji tychże, któraby ocaliła ideę samorządu kościoła. Tego zaś ks. Bismark dotąd nie ofiaruje Watykanowi; mógł przeto ojciec św. powiedzieć szczerze, iż nie od niego samego zależy dzieło pożądanej obustronnie ugody. I tak też zapewne rozumiał on słowa, którym prasa berlińska usiłowała podłożyć znaczenie dogadzające jej widokom. Insynuacja rozdwojenia jakoby panującego w łonie świętego kolegium była rzeczą ponętną dla berlińskich liberałów, ale wątpimy, czy praktyczną.

Köln. Ztg. donosi pod d. 15 b. m., że w dniu tym Schloetzer otrzymał z Berlina listy uwierzytelniające go w charakterze posła przy Watykanie, i że niezwłocznie przedstawił prośbę o urzędową audjencję. Skład poselstwa ma być wyłącznie katolickim.

Nowy poseł austrjacki w Petersburgu hr. Wolkenstein bawił jeszcze we środę w Berlinie, zkąd udać się miał do Paryża, celem dokończenia rokowań w znanej sprawie żeglugi na Dunaju, w której Francja przez pełnomocnika swego p. Barrére zajęła stanowisko pośredniczące między żądaniami Austrji do hegemonji w opiece nad Dunajem jako mocarstwa pierwszorzędnego, a Rumunją, Bulgarją i Serbją, które bronią zasady równorzędności praw głosu w komisji dunajowej. Z Paryża hr. Wolkenstein raz jeszcze powraca do Berlina; w ogóle od dwóch miesięcy przyszły reprezentant Austrji w Petersburgu bawi prawie bez przerwy nad Sprewą a

KRONIKA TYGODNIOWA.

Dalszy ciąg sporu o kasę przemysłowców. — Znowu *on*...— Raut na ubogich i nasze nieszczęście. — Moja krytyka teatralna: Modrzejewska i Sara Bernhardt. — Z powodu mowy J. E. jenerała Stichle.

Pewien furfant, zapytany na balu przez piękną sąsiadkę: czy jej stanik nie jest zbyt wycięty? rzucił okiem na przyczynę niepokoju interesującej damy i odparł:

— Pani! dobrego nigdy zawiele...

Nie mógłbym wprawdzie zacytować nazwiska filozofa, który pierwszy ustalił związek między ideałem dobra i wyciętym stanikiem, ale—zgadzam się na filozoficzną zasadę, że: dobrego nigdy zawiele. A ponieważ w zeszłą sobotę dużo mówiłem o kasie przemysłowców, więc i na niniejszą sobotę wracam znowu do kasy przemysłowców.

Przez ten krótki czas wiele wycierpiałem dla powyższej kasy. Dla *niej* jakiś „uczestnik”, a zarazem stronnik „małych wkładów”, wczoraj udręczył mnie w samym *Kurjerze warszawskim*; dla *niej* p. Jeleński onegdaj zranił mi serce w innem znowu piśmie. Sponiewierano mnie więc w ciągu jednego tygodnia dwa razy, na rzecz kasy, która mi tylko raz na rok, jako „uczestnikowi”, wypłaca procent od wkładu...

I nie jestże to dowód, że złego więcej niż dobrego na świecie?

Jestem tak dalece stronnikiem swobodnych rozpraw i ścierania się opinji, że formalnie przepadam za ludźmi, którzy mają zdania różne od moich; co więcej głosuję za drukowaniem w *Kurjerze* artykułów, zadających śmiertelny cios „mojej powadze”. Nie rozumiem więc, dlaczego w pracach p. Jeleńskiego, skierowanych przeciw mnie, zawsze dźwięczy jakaś nuta żalu? Czytelnicy, widząc morze łez wylanych przez mego szanownego przyjaciela, gotowiby sądzić, że ja obdzieram go ze skóry, nawet wówczas... gdy wcale go nie zaczepiam!

Podobna taktyka ogromnie zbija mnie z tropu. To też myśląc, że każde wymienienie nazwiska mego osiwiałego w polemice przyjaciela odnawia mu jakoś starą bliznę, przestałem go wymieniać. Lecz, napróżno! bo mój przyjaciel i wówczas, gdy go nie zaczepiam, robi mi słodkie wymówki, podobny w tem do niewinnej dziewicy, która płacze, gdy luby zbyt natrętnie stara się przypiąć jej kwiatek, a gdy zmięszany cofnął rękę, mówi mu przez łzy:

— Więc mnie nie kochasz?...

Z tych powodów raz na zawsze upraszam mego przyjaciela, ażeby w rozprawach ze mną nie poddawał się temu uczuciu bezbrzeżnej boleści, którem zatruwa mi życie. Inaczej polemiczne małżeństwo mojej ironji z jego uczonością nie zostawi po sobie potomstwa, a więc i nie przyniesie ogółowi pożytku.

Wojujmy każdy taką bronią, jakiej komu udzieliła natura, ale bez gniewu, a tem bardziej—żalu!...

Wracając do kwestji, nasza polemika o kasę przemysłowców utknęła na... frazesach. Ja w zeszłej kronice dowiodłem, że nasz „drobny przemysł” nie jest tak drobnym, jak myślą oponenci kasy i oparłem dowód na urzędowej statystyce, która przedstawia w tym wypadku cyfry raczej zamałe niż zaduże. Szanowni zaś moi przeciwnicy wciąż twierdzą, że kasa nie służy interesom „prawdziwie drobnego” przemysłu, choć udziela pożyczek drobnym przemysłowcom.

I p. Jeleński i „znający gruntownie swój przedmiot”—„uczestnik kasy” twierdzą, że: nie wszyscy rzemieślnicy mają po kilka tysięcy rubli rocznego obrotu. Słusznie! ależ i nie wszyscy uczestnicy kasy biorą większe pożyczki. Ci, którzy wzięli od 1,000 do 4,000 rs. i wyżej, stanowią 16% ogółu dłużników; ci, którzy wzięli od 600 do 1,000 rs., tworzą 12%. Największe zaś procenta kasy tworzą ci, którzy wypożyczyli z niej od 100 do 600 rs., takich bowiem jest 56% ogółu.

Ale—mówią moi przeciwny—są przecież w Warszawie majstrowie potrzebujący kilkunastu i kilkudziesięciu rubli. Prawda! ależ i w kasie ta klasa dłużników stanowi 15½% ogółu czyli 827 osób. I zaiste nie jest to pomyślnym dla Warszawy wypadkiem, że z liczb 4,563 majstrów znajduje się aż 827 takich biedaków, dla których 15 do 100 rs. jest kapitałem niezbędnym do egzystencji!

Narzekacie panowie, że kasa zamało wydaje owych drobnych, kilkudziesięciorublowych pożyczek? Więc przypuszczacie, że więcej niż 15% biedaków znajduje się między warszawskimi majstrami? Smutneby to było, lecz — dowiedźcie, że tak jest i że wasz pesymizm jest dokładniejszym obrazem drobnego przemysłu, aniżeli — sprawozdania kasy przemysłowców.

Jest tó próbka, że z cyfr ogłoszonych przez kasę, przeciwnicy jej nie mogą wyprowadzić argumentów na niekorzyść tej instytucji, która zawsze ma gotową odpowiedź: służę drobnemu przemysłowi o tyle, o ile mi pozwala na to ustawa, o ile rzemieślnicy są moimi członkami i o ile przedstawiają odpowiednich poręczycieli.

Dla ostatecznego rozjaśnienia tej kwestji, kasa powinnaby usłuchać rady p. Jeleńskiego i ogłosić listę swoich członków, według zajęć, a o ile można według wysokości udzielonych im kredytów. Sądzę też, że byłoby rzeczą dobrą postarać się oto, ażeby na przyszłość znajdowali się w zarządzie kasy tacy rzemieślnicy, jak p. Juszczyk, który zna najuboższe klasy rzemieślników i w instytucjach, w których przyjmuje udział—uczciwie pracuje.

„Uczestnik kasy” poszedł w zarzutach nieco głębiej, niż p. Jeleński, twierdzi bowiem, że:

1. Kasa nie przyjmuje częściowych wkładów, tylko odrazu 50 rublowe.

2. Że nie pozwala spłacać pożyczek ratami, tylko hurtownie.

Jeżeli są takie paragrafy w ustawie kasy, a zarząd ich nie wypełnia, to— robi źle i powinien robić inaczej. Ale rozwodzić się nad tem nie będę, bo

telegram nasz wczorajszy z Wiednia przypisuje tym berlińskim podróżom hr. Wolkensteina ważny rezultat dyplomatyczny: dokonane ułożenie się z rządem niemieckim o stanowczą aneksję Bośnji, przyczem Turcja miałaby zrzec się już prawa zastrzeżonego jej w konwencji kwietniowej z r. 1879.

Senat francuski przyjął dnia 14-go b. m. drugi artykuł ustawy o przymusowem wychowaniu elementarnem w brzmieniu izby deputowanych, popieranem kategorycznie przez ministra oświaty Ferry'ego. Dyskusja była znowu gorącą, ponieważ chodziło o to, ażeby wolno było wykładać religję przynajmniej w gmachu szkolnym, jako przedmiot zresztą nieobowiązujący. Poprawki jednak w tym duchu stawione przez senatorów Berengera i hr. St.-Vallier upadły. Tak więc odtąd nauka religji została we Francji bezwzględnie wykluczoną ze szkoły. Rząd bronił się energicznie przeciw zarzutowi, jakoby pragnął Francję zrobić państwem ateistycznem: uważa on tylko, iż pomiędzy religją a wiedzą niema żadnego związku, że przeznaczenie kościoła i szkoły jest natury zupełnie odmiennej, i dlatego bezwzględnie wyklucza z przybytków nauki szkolnej religję. P. Ferry obiecał wszakże pomyśleć nad tem, aby dostarczyć kościołowi potrzebnych lokalów, w którychby mógł pouczać młodzież o Bogu. Jeżeli p. Ferry dotrzyma słowa, to w końcu skarżyć się będzie na niego tylko — budżet francuski. Lokale bowiem, które rząd dostarczy duchowieństwu na naukę religji, prawdopodobnie potrzeba będzie wynająć i opłacić. Wątpimy, aby p. Ferry zechciał katechetom wynaleźć przytulek w merostwach.

Mówiliśmy wczoraj o nieprzejednanej nienawiści, jaką do p. Gambetty pałają republikanie najczystszej wody, o ile nie należą do jego mameluków. Woleli oni w Alzes i St.-Omer zgotować w niedzielę tryumf kandydatom monarchicznym, aniżeli głosować za kandydatami p. Gambetty. Wskutek tego zdarzył się pocieszny iście wypadek, że w Alzes 12,500 republikanów dało się pobić przez 6,700 monarchistów. Dziś donoszą z Paryża, iż lewica umiarkowana, tudzież obie frakcje lewicy radykalnej nawiązały rokowania z prawicą o przyszły skład komisji budżetowej, której wybór ma nastąpić dnia 21-go b. m. Republikanie różnych odcieni ofiarują monarchistom kilka miejsc w komisji, byle przeszkodzić wyborowi choćby jednego członka „unji republikańskiej." Najwięcej wszakże interesu budzi wybór prezesa komisji. P. Gambetta pragnie przeprowadzić kandydaturę Rouviera, przeciwnika projektów Saya; inne frakcje lewicy głosować będą na Wilsona, który też prawdopodobnie będzie wybranym ku nowemu tryumfowi Freycineta. Widocznie rządy jego dają frakcjom republikańskim bezpieczeństwo i swobodę ruchów, podczas gdy p. Gambetta pragnął wszystkich okiełznać. Byle tylko izba na miejsce dyktatury jednego człowieka nie chciała postawić wielogłowej dyktatury własnej z zepchnięciem rządu, jako władzy wykonawczej, na plan drugi. Takby wnosić można z ciągłego tworzenia stałych komitetów izby (dla spraw wojskowych, sądownictwa i t. p.), które bardzo przypominają słynne komisje konwentu. Z czasem władza rządu mogłaby stać się cieniem wszechwładzy tych komitetów izby, która świeżo podwyższyła pensję deputowanych z 9 na 12 tysięcy franków i toruje powoli drogę do zapewnienia deputowanym dyktatury w okręgach wyborczych, a z czasem i w rządzie kraju.

Katedra literatury polskiej.

Zapowiedziany dawno wykład piśmiennictwa naszego w tutejszym uniwersytecie przychodzi do skutku.

Doniosłość tego przedmiotu polega nietylko na jego treści, ale i na żywotności, boć nic więcej obchodzić nas nie może, nad własny majątek.

Literatura jest umysłowym dorobkiem, którego czas nie zatrze, jest ona wykładnikiem poprzedniej, mozolnej pracy i genjuszu i daje nam tytuł do zajęcia zaszczytnego miejsca w dziejach rozwoju ludzkiego.

W obfitem żniwie na umysłowej roli możemy się przejrzeć, jak w zwierciedle, które w odbitym obrazie wiernie przedstawi przymioty i ułomności nasze... znajdą się tam chwile natchnienia, goryczy i zarodów, wesela, lub zapomnienia o starej biedzie.

Nie łatwo się też policzyć z przeszłością, do której każda chwila coś dorzuca, rachmistrzów zaś coraz mniej, bo długo młode pokolenie pozostawało bez nauki w tym kierunku.

Ostatni wykład wyższy języka polskiego ustał od lat 12, a literatury z chwilą zamknięcia kursów przygotowawczych; odtąd miejsce ich zastępowały odczyty publiczne, które, prowadzone dorywczo i obejmując oderwane epoki, nie mogły zastąpić systematycznej nauki.

Publiczność, parta wewnętrzną skłonnością, garnęła się do prelekcyj w pomienionym zakresie, wyrabiając w sobie tą drogą dobry smak i pewne poczucie do przedmiotu; że to jednak potrzebie wystarczyć nie mogło, świadczy najlepiej ta okoliczność, iż tu na miejscu studja nad językoznawstwem upadły, a historja piśmiennictwa coraz rzadszych znajdowała uprawiaczy.

Najlepszy tego dowód, iż podręczniki do literatury rodziły się po za Królestwem, lub tłumaczono je nawet z obcych języków, najlepszy wreszcie w tem, iż graemium wydziałowe, mając dopełnić wyboru kandydata, znalazło prawdziwą trudność w odszukaniu odpowiedniej osoby w siłach miejscowych.

Witamy więc założenie katedry literatury polskiej z głębokiem zadowoleniem, widząc w niem fakt na gruncie naukowym i pedagogicznym niezmiernej doniosłości, którą upatrujemy nietylko w celach umysłowych i społecznych.

Ileż pojęć i uczuć, ileż przekonań może być sprostowanych w sercu młodzieży za pomocą dokładnej i zdrowej nauki ojczystej literatury, nie potrzeba dowodzić, bo każdy rozumie to i odczuwa głęboko.

Tem gorącej pragniemy, aby mający się rozpocząć wykład posłużył jaknajśpieszniej w swoim zakresie do zapełnienia tej próżni, którą lata ostatnie w programie studjów uniwersyteckich wywołały.

Powołanie na katedrę dra Piotra Chmielowskiego stanowi poważną rękojmię dla naukowej wartości wykładu; jego zamiłowanie i znajomość przedmiotu, wykazane w licznych poprzednich pracach, zalecają go pod względem tym jaknajlepiej.

Mamy nadzieję, że nowy profesor zrozumie swój wyjątkowo doniosły posterunek i zaszczepi zeń ziarna zdrowych przekonań w sercu młodzieży; zadanie to nie łatwe... lecz wielka miłość przedmiotu wiele może.

Na pierwszym planie powinno tu stać nawiązanie umiejętne teraźniejszości z przeszłością i sumienne wskazanie, co z minionej epoki wypada zachować jako tradycję, przekazaną przez przodków i zdążającą do lepszej przyszłości.

Zastrzegamy się z naszemi przekonaniami dlatego, że, oceniając ostatnią drukowaną pracę dra Piotra Chmielowskiego, dostrzegliśmy w niej pojęcia, których nie powinien wygłaszać profesor literatury polskiej bez uszczerbku dla swoich słuchaczy.

Na szczęście, książka, o której mowa, nie może w sprawie pomienionej stanowić prejudykatu, jest ona owocem lat młodzieńczych, po upływie których autor przyszedł do równowagi; sprawdziliśmy to w późniejszych utworach, gdzie liczne dostrzedz można ustępstwa co do poprzednich pojęć.

Jeżeli dr Piotr Chmielowski nie darzył równem z nami poszanowaniem niektórych kierunków, to nie idzie za tem, abyśmy nie uznawali wiedzy jego i pracowitości; dlatego wierzymy, iż, gdy czas niewątpliwie złagodził w nim dawne uprzedzenia, będzie na nowem stanowisku bardzo użytecznym dla młodzieży naszej.

Mniemamy, że słowa nasze nie będą poczytane za narzucanie własnych poglądów, boć tu chodzi jedynie o zasadę; pragniemy, aby słuchacze mieli so-

---

„gruntownie nie znam przedmiotu" sz. uczestnika.

W tym punkcie postawiona polemika staje się już drażliwą. Po za zarzutami mogą ukazać się odpowiedzi, znowu zarzuty, znowu odpowiedzi, wynikną niechęci osobiste— i— sprawa nic nie zyska. Należy ją więc cofnąć do źródła, a ono jest takie.

Nasze klasy pracujące bardzo często, dzięki brakowi kredytu, wpadają w moc wyzysku. Trzeba ich do tego nietylko nie dopuszczać, ale owszem wydobywać ztamtąd. Ponieważ zaś kasa przemysłowców jest dziś potęgą, niechże więc ona jeszcze goręcej niż dotychczas weźmie tę sprawę do serca, niech robi wszelkie ułatwienia uboższym rzemieślnikom, niech stanie się nietylko dyskonterką ich weksli, ale i matką ich pomyślności. Będzie to piękna rzecz, gdy na 25-letnią rocznicę istnienia kasy, powiemy o niej: oto instytucja, która najbiedniejszych nawet rzemieślników wydzierała ze szponów lichwy.

Porządne, formalne wypełnianie obowiązków zrobiło z kasy instytucję poważną. Niech teraz zarząd do swoich porządków doda trochę serca, a zapewne nikt nie będzie mu stawiał nawet ogólnikowych zarzutów!

Najdonioślejszym wypadkiem bieżącego tygodnia był, jak się czytelnik domyśla, przedonegdajszy raut na ubogich w sali ratuszowej. Właśnie miałem zamiar z całą godnością pisać o nim w niniejszej kronice, gdy zdarzył się nadzwyczajny fakt, który przeraził miasto niewymownym smutkiem.

Proszę sobie wyobrazić, że do sali ratuszowej wdarł się jakiś awanturnik, który opisał tę piękną zabawę w sposób całkiem lekkomyślny i—rzecz nie do uwierzenia— wydrukował to w naszem piśmie!...

Stało się wielkie nieszczęście. Niech jednak nikt nie próbuje nas pocieszać, bo tylko powiększy gorycz. Zbytecznem byłoby dodawać, żeśmy zaraz na drugi dzień udzielili dymisję nieprzyzwoitemu sprawozdawcy, który tak ciężko skompromitował nas wobec świata, lecz co więcej, ażeby podobne nadużycie nie powtórzyło się kiedykolwiek, uprosiliśmy do pisania sprawozdań z rautów, tomboli i amatorskich teatrów— dwu dystyngowanych staruszków, mających po 80 lat.

Nie wątpimy, że ci poważni ludzie potrafią formułować swoje wrażenia w sposób „godny", a przynajmniej— potrafią spać w sposób elegancki, który już nie ściągnie na pismo nasze zarzutu, iż: zaraziło się demokratycznym duchem, a co najgorsze nieprzyzwoitością. Wiemy bowiem, że co można i potrzeba pisać, a nawet— rysować po francusku, tego nie wolno po polsku.

Skończyły się piękne dni teatru. Sara Bernhardt przeleciała jak błyskawica, Modrzejewska przeszła jak obłok i...

I cóż?... Ha! chyba ja spróbuję być krytykiem teatralnym. A ponieważ najbezpieczniej sądzić nieobecnych, więc mój chwilowy debiut zacznę od Sary Bernhardt i Modrzejewskiej.

O tem, jak panie te grały, już mówiono. Pozostała do rozstrzygnięcia kwestja: która z nich zdolniejsza? Ale ja i tej kwestji nie zaczepię, tylko spróbuję określić: czem każda z nich jest?

W tem miejscu muszę zaznaczyć, że posiadam wszelkie kwalifikacje do bezstronnej oceny. Żadnej bowiem z obu wielkich artystek nie widziałem na scenie, a przynajmniej nie w tym roku. Za to obie miałem honor widzieć w salonie. Jestem więc jak krytyk, który sądzi Darwinów, Vogtów i im podobnych, nie czytając dzieł, lecz pilnie przypatrując się okładkom.

Gdyby artystów mierzono dochodami z ich przedstawień i funduszami, jakie zdołali zaoszczędzić w pogoni za ideałem, to — Sara byłaby nieskończenie potężniejszą od Modrzejewskiej. Byłaby potężniejszą i wówczas, gdyby artyzm mierzono hałasem, jaki mu towarzyszy. Pod tym względem Sara byłaby jednym z najwyższych genjuszów świata: żaden bowiem Kopernik, Newton, Bacon, Dekart, Kant i im podobni nie zrobili tyle zgiełku w swojem otoczeniu, ile ta szczupła kobietka z oczami łani i ruchami węża.

Dla artystów przecież istnieje jeszcze jedna miara: wrażeń, jakie wywołują w widzach.

Otóż z mowy i zachowania się tych, którzy widzieli Sarę, wnieść można, że robiła na nich wrażenie piekielne." Z tego zaś, co wiem o Modrzejewskiej, sądzę, że ona w widzach wywołuje „wrażenie spokojne."

Wypływa to z temperamentu obu artystek, a oto co jest temperament.

Gdyby kto Modrzejewską nagle ukłuł, drgnęłaby, spojrzałaby na niego z wyrzutem, jak zbudzona z marzenia, a po chwili—może rozpłakałaby się, mówiąc:

— To nic!... to nic!...

Gdyby kto Sarę nagle ukłuł, naprzód — palnęłaby go w ucho, potem — zwymyślała, rozesłałaby na wszystkie strony telegramy o swojem męczeństwie dla sztuki, kazałaby się fotografować w pozie kobiety umęczonej, a nareszcie opowiadałaby o swojem wielkiem nieszczęściu w Wiedniu, Rzymie, Florencji, Paryżu i Londynie.

Modrzejewska, temu któryby jej dokuczył, po latach przebaczyłaby, mówiąc: zapomniałam o tem! Sara — zapomniałaby mu na drugi dzień, a może— byłaby mu wdzięczna za to, że jej dał powód do reklamy.

Modrzejewska w salonie mówi lub deklamuje; Sara — wciąż trajkocze, nie pomijając sposobności trajkotania o sobie. Piękne, czarne oczy Sary ciągle przypatrują się, chwilami są zapatrzone; prześliczne oczy Modrzejewskiej zawsze są zapatrzone lub zamyślone. Dlatego, kiedy zaczyna się przypatrywać, człowieka przebiegają dreszcze.

Sara z ojca należy do rasy żwawej, z matki do namiętnej; urodzona jest i wychowana w kraju, gdzie kobieta choć nie ma żadnych praw, jednak wiecznie wojuje z mężczyzną. Modrzejewska jest polką, a więc należy do rasy uczuciowej i marzącej, a urodziła się i wychowała w kraju, gdzie kobiety mogły wprawdzie być królowemi, ale musiały nawet wychodzić za mąż wedle rozkazu. Z tych powodów Sara jest nieokiełznaną, Modrzejewska powściągliwą, Sara rozbija się zawsze i wszędzie, Modrzejewska musi zachowywać takt i miarę we wszystkiem.

Sara młodość spędziła we Francji, w kraju swobodnych obyczajów. Tam, kto chce, może chodzić na głowie, a jeżeli dobrze chodzi, obwołują go genju-

bie podawany pokarm zdrowy, tak pod względem społecznym, jak i moralnym, a takim być może tylko przy zachowaniu tych czynników, co stanowią osnowę naszej duchowej przeszłości, oraz dzisiejszego bytu.

Nie wątpimy więc, że nowy profesor, zająwszy jedno z najpoważniejszych stanowisk w naszem umysłowem i moralnem życiu, wyzyska je na korzyść nauki i rzeczywistego dobra słuchaczy, którzy w nim znajdą człowieka niewątpliwego talentu, ogrzanego rzadkiem zamiłowaniem i sumiennego badacza.

Uważamy za zbyteczne przypominać panom studentom obowiązek uczęszczania na wykłady literatury polskiej, gdyż wiemy notorycznie, z jakiem upragnieniem i niecierpliwością oczekiwali na ich rozpoczęcie.

Jesteśmy pewni, że, w miarę możności, każdy cisnąć się będzie na odczyty, aby znaleźć zdrowy. pokrzepiający pokarm duchowy, na swojskiej niwie zebrany.

Nie chcemy jednak, aby ten zapał, dla przyczyn łatwych do zrozumienia, przekraczał tym razem plan ściśle naukowy; niech młodzież korzysta z odczytów, nie wdając się w ich obecną doniosłość, jedynie z myślą, aby spłacić dług poznania rzeczy ojczystych.

Rozumne wyzyskanie, dla dobra wiedzy naszej, katedry literatury pozwoli nam obfity plon zgromadzić na czasy przyszłe i zachowa dzisiejszą generację od zapomnienia, lub nieznajomości tego, co ją najbliżej obchodzić powinno.

Zalecamy więc młodzieży, która już tyle złożyła dowodów wytrawności sądu i doświadczenia w stosunkach wewnętrznych szkoły, aby, przystępując do słuchania kursu literatury polskiej, postępowaniem roztropnem i rozumnem, umiała byt jej zapewnić i dla następnych pokoleń.

Będzie to z jej strony przysługa dla przyszłości największa i świadectwo uczuć dojrzałych.

Ad. N.

BOHDANOWI ZALESKIEMU

w 80-tą rocznicę jego urodzin.

Kapłanie ducha! Poeto wiary...
„Rusałek“ wdzięczny śpiewaku;
Dum ukraińskich Bojanie stary!
Natchnienia skrzydlaty ptaku.

Nie śmiem, o Mistrzu! w ubogiem słowie
Składać Ci hołdów i cześci;
Niech ktoś godniejszy świetniej wypowie,
Co w sercach ziomków się mieści...

Mistrzu, Pielgrzymie... Ja mam myśl inną,
Śląc polskie słowo w Twą stronę:
Zbliżyć z tem słowem ziemię rodzinną
Pod Twoje stopy — strudzone...

Tyś Ją opasał — jeszcze młodzieńcem.
Jak wstęgą tęczy, Twych pieśni wieńcem;
Lutnia ją Twoja wciąż sławi,
Ona Ci za to. z laurów koronę
Na czoło srebrem już uwieńczone
Wkłada... i błogosławi.

Aleksander Półkozic.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Jw. naczelnik kraju rozkazać raczył wyrazić podziękowania swoje oficerom i służbie policyjnej za energiczną, właściwą i skuteczną działalność podczas nieporządków na ulicach miasta naszego w dniach 25 i 26 grudnia r. z.

— W roku bieżącym, jak donosi *Gołos*, na parowcu ochotniczej floty „Niżnij-Nowgorod” wysłanych zostanie z Odesy na Sachalin 500 aresztantów skazanych na ciężkie roboty. Więźniowie przewiezieni będą kolejami z więzień rozmaitych gubernij do Odesy i wprost umieszczeni na pokładzie parowca, który wypłynie na morze dnia 29-go marca. Włącznie z tym transportem wysłano już na Sachalin około 2,000 skazańców.

— W kopalniach prywatnych w Bolesławiu (pow. olkuski) jak pisze *Gaz. Kielecka*, w przeciągu 1881 r. wydobyto czystego galmanu 400,000 cetnarów, nadto kruszczu ołowiu 11,000 cetnarów; w kopalni pracowało około 900 robotników, na zapłacenie których miesięcznie potrzeba było około 16,000 rs.

— Cyrkularz p. gubernatora łomżyńskiego do naczelników powiatów i policmajstra m. Łomży zaleca zwiększenie energji w ściganiu złodziei koni. Kradzież koni w gub. łomżyńskiej rozwinęła się niepomiernie. Położenie tamy szerzeniu się tego zła uchroni prowincję od klęski, tak szkodliwie oddziaływającej na hodowlę koni i rolnictwo krajowe.

— Djecezja sandomierska liczy dekanatów siedm, a mianowicie: sandomierski, opatowcki, iłżecki, radomski, kozieniecki, opoczyński i konecki; kościołów parafjalnych—200, filjalnych—16, kaplic publicznych i prywatnych—69, księży świeckich—267, pomiędzy którymi proboszczów—73, administratorów—112, wikarjuszów—82; prócz tego liczy księży zakonnych 25, zakonnic i sióstr miłosierdzia—33, kleryków 39. Z zakonów w djecezji sandomierskiej są: dominikanie w Klimontowie, reformaci w Wysokiem Kole, bernardyni w Wielkowoli, benedyktynki w Sandomierzu, bernardynki na Łysej Górze, szarytki w Sandomierzu i Kobylanach. Djecezją zarządza ks. Józef Janicki, kapitułę sandomierską składa prałatów 4, kanoników 6. Kapitułę opatowską składa prałatów 8 i kanoników 2. Ogólna ludność djecezji wynosi 552,478 dusz.

— Według danych urzędowych, ruch osób przybywających do Warszawy i wyjeżdżających z niej drogami żelaznemi tak się przedstawiał w roku 1880. Do Warszawy przyjechało: drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską — 335,022 osób, terespolską — 136,943, nadwiślańską — 169,586, petersburską — 117,627, razem 779,178 osób. Z Warszawy wyjechało drogami żelaznemi: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską — 364,426 osób, terespolską — 139,763, nadwiślańską — 172,140, petersburską — 123,616, razem 779,945 osób. Przecięciowo przyjeżdżało dziennie do Warszawy 2129 osób, wyjeżdzało z niej 2185 osób. Towarów przywieziono do Warszawy drogami żelaznemi: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską — 40,000,666 pudów, terespolską — 8,712,594, nadwiślańską — 6,667,326, petersburską — 3,686,429, ogółem 59,077,015 pudów. Towarów wywieziono z Warszawy kolejami: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską — 5,475,019 pudów, teresposką — 2,834,244, nadwiślańską — 1,949,545, petersburską—372,736 razem 13,631,544 pudów. Obliczając przeciętnie, przekonywamy się, iż przybywało do Warszawy towarów dziennie 161,412 pudów czyli 265 wagonów, wywożono zaś z Warszawy 37,245 pudów czyli 61 wagonów. W rachunek nie brano towaru przewiezionego przez Warszawę transito.

— Droga żelazna nadwiślańska posiada ogółem 114 lokomotyw; z tych 50 pochodzi z fabryki w Kołomnie, 35 z fabryki Börsiga i 27 z fabryki Siegla. Dwie małe lokomotywy tendrowe, używane do manewrów stacyjnych, sprowadzono z fabryki w Chemnitz. Wagonów krytych towarowych posiada wspomniana droga 1,240, z których 820 nabyto od warszawskiej fabryki Lilpopa, Rau i Loewensteina, 274 od fabryki baltyckiej i 164 od Evrarda. Z 400 platform fabryka Lilpopa, Raua i Loewensteina dostarczyła 300, reszta zaś pochodzi z fabryki baltyckiej.

— P. oberpolicmajster warszawski w rozkazie do policji wykonawczej zawiadamia, iż urządzanie tymczasowych domów modlitwy dla izraelitów na czas świąt wielkanocnych zostało wzbronionem.

— Z powodu otwarcia żeglugi na Wiśle służba policyjno-rzeczna objęła już swe letnie stanowiska.

— *Warsz. Dn.* donosi, iż po włączeniu do miasta przedmieść Wola, Czyste i Koło, oprócz istniejących tam obecnie ulic: Wolskiej, Młynarskiej, Obożnej i Karolkowej, istnieje projekt przeprowadzenia dziesięciu jeszcze nowych ulic. Oprócz tego zamierzono przedłużyć niektóre ulice miejskie, będące w bezpośredniem sąsiedztwie z wspomnianemi przedmieściami. Niezależnie od ulic Karolkowej i

szem i aplauzami podsycają wiarę w siebie. Modrzejewska urodziła się w kraju tłumionych pragnień, gdzie wśród pewnych warstw towarzyskich, każdy ruch, wyraz, myśl — ujęte są w formuły, których przekraczać nie wolno. Z tego powodu Sara jest zawsze swobodna, Modrzejewska jakby w pętach.

Sara od dzieciństwa uczyła się sztuki dramatycznej i od wybornych nauczycieli słuchała o tajemnicach aktorskiego fachu. Lecz — gdzie są mistrze Modrzejewskiej i ile sił musiała ona zmarnować na wynajdywaniu szczegółów, które gdzieindziej głoszą z katedry?

Wstąpiwszy na scenę, Sara miała niezmierzone pole do studjów. Królowe, księżne, mieszczanki, zakonnice, praczki, kokotki, awanturnice — wszystko to jest w Paryżu: trzeba tylko patrzeć i przyswajać sobie. To też Sara patrzyła, bywając w salonach, u wód, na wyścigach, w knajpkach, więzieniach i szpitalach.

Niechnoby jednak Modrzejewska spróbowała „studjować“ naprzykład w szpitalu! Naprzód—miałaby kłopot z otrzymaniem kartki, później kłopot z lekarzami, felczerami, szwajcarami, a nareszcie —po pierwszych studjach—okrzyczanoby ją za dziwaczkę!

A salon?... O tak! został jej salon, gdzie, z dziesięciu figur, pięć nie przydało się do żadnych studjów, a pięć — studjowało każdy ruch Modrzejewskiej!...

Tu jest sekret realizmu Sary i idealizmu Modrzejewskiej. Pierwsza wszystko mogła widzieć, druga wszystko musiała stwarzać.

A wyprawy Sary, jakież były efektowne!

W Ameryce głoszono o niej na rynkach, że miała troje dzieci: z Garibaldim, Napoleonem i jeszcze poważniejszą osobą. W Odesie stłuczono jej szyby. W Warszawie siła zbrojna strzegła jej niewinności i talentu, parowa sikawka stała w dziedzińcu teatralnym, a między publicznością chodził szmer, że: spali się teatr!...

Cóż to za tło dla artystki: pożar!... Co za wrażliwy i wdzięczny materjał—ci widzowie, którzy muszą drżeć o własną skórę!...

Sara wyjechała, ucichły pogłoski, ale publiczność mówi dodziśdnia, że na jej przedstawieniach doświadczyła nieznanych wrażeń. Bah!...

Po tym strasznym rozgardjaszu przyszła Modrzejewska i—widzowie odetchnęli.

Jest jeszcze jeden punkt zetknięcia między niemi. Oto: Sara i Modrzejewska opuściły swoje teatry i wyjechały w świat.

Sara wyjechała z kaprysu, poprzedzona piorunującemi reklamami. Miała statek, sto kufrów garderoby, własnych bjografów... Grała po francusku, a choć nie rozumiano jej, zebrała krocie.

Wyjazd Modrzejewskiej był trochę inny.

Widzieliście kiedy drzewo, na którego gałęziach osiada lód, potem narasta, pokrywa całe od stóp do głów i w końcu—łamie? Następnie potok schwycił zdruzgotane drzewo i wyrzucił je aż o kilka tysięcy mil, gdzie na obcym gruncie—zakwitło po raz drugi!... Ten wyjazd z kraju i możność grywania sztuk w języku angielskim świadczy o niezwykłych zdolnościach Modrzejewskiej. Wyjazd Sary z Paryża dowodzi, że obok całej gwałtowności temperamentu, niepospolita artystka umie być przezorną.

Widzimy od początku do końca między Sarą i Modrzejewską same sprzeczności. Podobieństwa, nawet zewnętrznego, niema: ponieważ Sara jest wcale brzydka, Modrzejewska idealnie piękna. Czy wypada ztąd, że jedna musi być znakomitością, a druga miernotą?

Bynajmniej. I w Sarze i w Modrzejewskiej niezmiernie jasno występują rysy plemion do których należą, klimatów i społecznych warunków, wśród których wyrosły. Maluje się to w usposobieniach, wadach, zaletach i historji każdej z nich. Obie więc są osobistościami typowemi, obie streszczają mnóstwo cech, więc obie przechodzą miarę pospolitości, czyli, jak się mówi u nas—są wielkiemi.

Miło mi kilka tych, może niezupełnie trafnych uwag, złożyć u stóp królowej naszego teatru, co czynię tem skwapliwiej, że los umieścił mnie w ordynarnem piśmie, które miewa niekiedy „własne“ telegramy, ale nigdy nie może zdobyć się na „własny bukiet“ dla odjeżdżającej artystki.

Z pism dowiedzieliśmy się, że dowódzca V-go korpusu niemieckiej armji miał do deputacji landwery mowę, w której jakoby powiedział dwie następujące rzeczy:

1) Że dziś w słowie i piśmie szczepi się nienawiść między niemcami i polakami.

2) I że landwera powinna przyłożyć ręki do wybudowania złotego mostu zgody między niemcami i polakami.

Przedewszystkiem — kto „szczepi nienawiść polaków do niemców?“ Czy jest polak, któryby nie przyznawał niemcom, że mają wielką armję, wielką literaturę, wielkich uczonych i poetów? Czy wątpi kto o tem, że niemcy posiadają jednego z najznakomitszych strategików i jednego z najgenjalniejszych dyplomatów? Czy przeczyliśmy kiedy, że ludność niemiecka jest oświecona, pracowita i oszczędna? O ile mi zaś wiadomo, to polacy zawsze i wszędzie mówili tylko o tem, że nie życzą sobie niemieckiego języka i niemieckiej cywilizacji, wlewanej w gardło jak roztopiony ołów, ponieważ mają swój własny język i sami z każdej, a więc niemieckiej, francuskiej czy angielskiej cywilizacji potrafią sobie wybrać to, co im się przyda.

A jaki to jeszcze „most złoty“ między polakami i niemcami ma budować landwera? Już jeden „most złoty“ budują landraci, przemieniający polskie nazwiska wsi i miast na niemieckie. Drugi — ministerjum wyznań wyganiające księży z probostw. Trzeci — dyrektorowie i nauczyciele ogłupiający dzieci w szkołach. Czwarty — ministerja wymyślające różne ograniczenia...

Nie dośćże tych mostów? Trzeba jeszcze jednego?...

Nie nas brać na mosty!...

Bolesław Prus.

Mynarskiej będą jeszcze przeprowadzone na przestrzeni od rogatek wolskich do drogi żelaznej obwodowej sześć nowych ulic, które pójdą równolegle do Marszałkowskiej od północy ku południowi.

= Ulica Żelazna, na przestrzeni między Lesznem a Ogrodową, z powodu oczyszczania i naprawy kanału miejskiego na Lesznie, naprzeciw Żelaznej, zamkniętą została dla komunikacji wozowej na przeciąg dni sześciu.

= W roku bieżącym przerobionych zostanie 5 studzien miejskich, a mianowicie na ulicach: Ujazdowskiej, Czerniakowskiej, Targowej, Wołowej i przy rogatce mokotowskiej. W latach poprzednich przerobiono już 10 studzien, zmieniwszy ich wnętrze, które było drewniane i gnijąc zanieczyszczało wodę. Na koszta przeróbki wymienionych wyżej studzien budżet miejski na rok bieżący przeznaczył rs. 3,850.

= Ze sprawozdania Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Warszawie za rok ubiegły dowiadujemy się, iż towarzystwo to w ciągu roku sprawozdawczego wsparło 659 rodzin. Dochody Towarzystwa wyniosły rs. 12,842 kop. 50, rozchody zaś rs. 12,179 kop. 29, a zatem remanent na rok bieżący pozostał w sumie rs. 663 kop. 21. Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo rozdało też rs. 3020 ofiarom opłakanych wypadków zaszłych w święta Bożego Narodzenia. W sumie powyższej mieści się rs. 1529 z redakcji *Kurjera Warszawskiego* i rs. 218 z *Przeglądu katolickiego*.

= Podobno liczba dorożek dwukonnych zmniejszyła się obecnie w porównaniu z rokiem poprzednim; jest to naturalnym wynikiem wprowadzenia komunikacji tramwajowej.

= Dla dogodności osób jeżdżących często tramwajami urządzoną została, niezależnie od sprzedawanych pojedyńczo lub w większej ilości 7-kopiejkowych biletów na jazdę tramwajami na stacjach i przez konduktorów, sprzedaż takichże biletów w kasie zarządu i na stacjach miejskich całemi książeczkami po 100 sztuk zawierającemi, w cenie po 7 rs. za książeczkę.

= P. kurator warszawskiego okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, po zwiedzeniu zakładów naukowych w Lublinie oraz instytutu agronomicznego w Nowej Aleksandrji (Puławach), w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= P. Rozalja Gregorczykówna, siostra miłosierdzia z instytutu św. Kazimierza na Tamce, objęła w tych dniach obowiązki starszej siostry miłosierdzia przy zakładzie starców i kalek warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, oraz zawiadującej miejscową apteką, opróżnione po uwolnionej na własne żądanie siostrze Marjannie Tomalskiej.

= Dowiadujemy się, iż znany w Warszawie kaznodzieja, ks. Bogdan, złożony jest ciężką niemocą.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy celem wygłoszenia odczytu na rzecz osad rolnych dr Oskar Fabian, profesor uniwersytetu lwowskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś pierwszy występ nowo-zaangażowanej trupy włoskiej.

Daną będzie „Faworyta" (ab. zawiesz).

* Jutro w teatrze wielkim daną będzie na 24-em porannem przedstawieniu „Emigracja chłopska" Anczyca.

* „Rodzina", czteroaktowy dramat Kraszewskiego i redaktora *Wieku* p. K. Zalewskiego, drukuje się obecnie w *Bibljotece warszawskiej*.

* Jutro o godzinie 1-ej w sali ratuszowej Towarzystwo muzyczne daje koncert na pokrycie strat, które poniosła orkiestra tegoż, zostająca pod umiejętnym i gorliwym kierunkiem tak zasłużonego dla muzyki krajowej dyrektora Zygmunta Noskowskiego.

Zeszły sezon letni w Dolinie Szwajcarskiej nie sprzyjał produkcjom orkiestry, który był uczuł się zagrożonym w skutek apatji publiczności.

Taż sama publiczność tłumnie gromadziła się niegdyś na koncerty Bilsego i Fliegego, ale to były orkiestry berlińskie, a są u nas tacy, którzy tylko zagraniczny towar cenić umieją...

Tymczasem pierwsza orkiestra polska, mająca na czele swoim prawdziwego artystę, upada i bliską jest rozwiązania.

Czyż niemcy mają rumienić się za nas?

Liczne zgromadzenie się słuchaczów na jutrzejszym koncercie, zdoła poprzeć moralnie pożyteczną myśl polskiej orkiestry symfonicznej i doda otuchy dyrektorowi Noskowskiemu,—powstrzyma go może od zamierzonego jej rozwiązania.

Sądzimy, że publiczność zrozumie i odczuje te pobudki; dlatego nie wątpimy, że sala ratuszowa przepełni się jutro.

= Raut.

W dniu wczorajszym u hr. Uruskich odbył się raut połączony z przedstawieniem amatorskiem.

Grano trzy sztuczki francuskie przeplatane w antraktach również francuskim śpiewem.

Amatorowie i amatorki grali lekko i swobodnie.

Dzisiaj przedstawienie ma być powtórzone.

O ile nam wiadomo, w tych czasach w jednym z salonów Saint-Germain proponowano, ażeby zagrać trzy polskie komedyjki.

Ale francuzi nie chcieli... widocznie niegrzecznieji od nas!...

= Karawana samojedów.

W tych dniach przybyła do Warszawy karawana samojedów, złożona z pięciu osób i... dwustu nieodstępnych reniferów.

Karawana podąża z Petersburga do Wiednia i rozłoży się ma obozem w ogrodzie Doliny Szwajcarskiej.

= Cyganie.

Wczoraj przez miasto nasze przeciągnęła grupa cyganów.

Tabor ich mieścił się na pięciu wozach, uprzężonych w liche konie.

= Podręcznik.

W tych dniach widzieliśmy drukujące się u p. Aleksandra Ginsa tablice układu Hieronima Sieradzkiego, urz. banku handlowego w Warszawie, wykazujące równowartości kursów giełdy warszawskiej, petersburskiej i berlińskiej.

Jestto podręcznik dla wszystkich kupców pozostających w stosunkach handlowych z zagranicą, gdyż celem jego ma być uwidocznienie każdej zmiany kursów na wymienionych giełdach, skoro na jednej z nich zmiana ta następuje.

= Przepisy rozmów towarzyskich.

W pewnym niedrukowanym pamiętniku, a raczej zbiorze maksym i przypowieści z połowy zeszłego wieku, będącym własnością p. Zygmunta Glogera, znajdują się przepisy rozmów towarzyskich, a mianowicie:

„Chłopowi lub pastuchowi, gdy kłamie, można mówić: ty nie prawdę mówisz, ty kłamiesz, ty łżesz, ty chytrzysz, ty bałamucisz, ty kręcisz, ty przewrotnie mówisz, ty machlujesz, u ciebie prawdy ani za szeląg, ty jesteś wilk w owczej skórze, ty pleciesz, wichrzysz, mącisz, oszukujesz i t. d.

„Do zacniejszych zaś osób, gdy kłamią, trzeba delikatniej mówić w te naprzykład słowa: W. Pan Dobrodziej pływasz, drukujesz, żartujesz z dobrego sługi swego, hulasz, malujesz, polujesz, farlujesz, złocisz, pośliznąłeś się, przędziesz, snujesz, motasz, czeszesz, siejesz, bronujesz, wiejesz, W. Pan Dobrodziej chybił, do celu nie trafił, spudłował, galopem jedzie, z kolei wyjechał, z drogi zboczył, z drogi zjechał, inną drogą jedziesz, W. Pan z gościńca zboczył, słowo skrzywił, W. Pan Dobrodziej słowo wspak powiedział, miarę zgubił lub przepełnił, W. Pan Dobrodziej po piasku żeglujesz i t. d."

Tym sposobem do zarzutu kłamstwa służyło piętnaście mniej delikatnych i trzydzieści „politycznych" wyrażeń!...

= Szpetny zwyczaj.

Wkradł się szpetny zwyczaj uliczny, zapewne ze wschodu przyjęty, a od niedawna zaszczepiony w Warszawie.

Żebracy, prosząc o jałmużnę, klękają na trotuarach, przybierając postawę właściwą przy modlitwie.

Tylko publiczność może przeciw temu skutecznie zaprotestować, wzywając tych, których obdarowywa, aby powstali.

Będzie to oddanie ludziom tego, co im się należy.

= Śmiała kradzież.

W dniu wczorajszym przy ulicy Zielnej w domu nr 20, pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą w południe, z mieszkania pana P. na 2-m piętrze, zamkniętego na klucz i zatrzask, skradziono wszystką garderobę i bieliznę, tak jego jak i bawiącego u niego czasowo, przybyłego z Petersburga pana B., przyczem zabrano również nakrycia stołowe platerowane — pozostawiono tylko futro, zbrudzoną bieliznę oraz niektóre przybory.

Złodziej w przeciągu nie więcej jak trzech kwadransy zdołał otworzyć pięć zamków od szaf, komody i kufrów, zrabowane rzeczy mocno upakować w skórzaną walizkę i wynieść takową.

Dwie służące z tegoż domu zauważyły jak mężczyzna w średnim wieku i średniego wzrostu z czarnemi wąsami, ubrany w palto i czapkę zwyczajną z daszkiem, wynosił czarną walizkę, dobrze wyładowaną, lecz nie powzięły żadnego podejrzenia, tem bardziej, że w tym domu jest pensjonat, do którego częstokroć się zdarza, iż przynoszą lub znów zeń wynoszą rozmaite pakunki.

= Mąż i żona.

Dnia 15-go b. m., w zamkowym cyrkule, jak donosi *Gaz. policyjna*, felczer Aleksander Sztejn, zamieszkały w domu pod nr 28 przy ulicy Krzywe Koło, pokłóciwszy się ze swoją żoną, Dwojrą, pobił ją, a następnie powiesił w mieszkaniu na ścianie, zamknął drzwi i wyszedł.

Ponieważ jednak sznurek, na którym była powieszona Dwojra Sztejn, opuścił się nieco, zdołała go ona odciągnąć od szyi na tyle, aby się nie udusić, i poczęła wzywać o pomoc...

Jedna z sąsiadek, usłyszawszy jej wołanie, odbiła zamek u drzwi i przerznąwszy sznurek, oswobodziła powieszoną.

Winnego aresztowano, a sprawę oddano na drogę sądową.

= Ospa.

W dniu wczorajszym wydarzyło się kilka wypadków ukazania się ospy w domach przy ulicy Mokotowskiej.

Również przy ulicy hr. Berga w domu nr 11 zachorował na ospę 11-letni Roman N.

= Olbrzymi pożar.

Dziś o godzinie 4½ zrana w chwili rozpoczynania roboty dziennej w fabryce wyrobów stolarskich i fornirów Tworkowskiego, pod nr 61 przy ulicy Czerniakowskiej, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar.

Ogień z niesłychaną szybkością objął stosy heblowin i drobnych odpadków drzewnych, używanych jako materjał opałowy i nagromadzonych w znacznej ilości w samym budynku fabrycznym, a więc wysuszonych zupełnie i niezmiernie łatwo palnych.

Pożar, który w jednej chwili ogarnął wnętrze fabryki, spowodował eksplozję kotła parowego, a następnie ogień przeniósł się na dziedziniec fabryczny, na którym mieściły się rozmaite drobne, drewniane budynki i leżały stosy również suchego do obróbki przygotowanego drzewa w deskach.

Pożoga przybrała już wtedy groźne rozmiary, tem więcej, że powstał silny wiatr, przenoszący iskry i płomienie na przytykający do fabryki Tworkowskiego tartak i skład drzewa Bevensego.

W posesji należącej do tego ostatniego zgorzał do szczętu murowany tartak, zajmujący środek placu ze znajdującemi się wewnątrz maszyną parową i przyrządami fabrycznemi, kantor murowany, po nad którym na piętrze był skład kosztownych gatunków drzew, jak palisander, mahoń i orzech.

Na dziedzińcu spłonęły stosy desek.

Posesja ta również spłonęła do szczętu.

Ogień szerzący się wciąż przeniósł się jeszcze na drewniany domek należący do warszawskiej fabryki odlewów metalowych i maszyn.

Domek zgorzał prawie zupełnie.

Straty poniesione przez fabrykę Tworkowskiego wynoszą około 100,000 rs.

Pan Bevense szkody, jakie pożar zrządził w jego składach, oblicza w przybliżeniu na 80,000 rs.

Nie obeszło się też bez wypadku z ludźmi.

Żołnierz drugiego oddziału Moroz przy gaszeniu ognia uległ złamaniu ręki— a odłam kotła parowego rewirowemu cyrkułu łazienkowskiego Kowalewskiemu zdruzgotał obiedwie nogi.

Ranny wieziony do szpitala w drodze podobno życie zakończył.

W gaszeniu pożaru przyjmowały udział wszystkie oddziały straży.

Już około 9-ej rano opanowano ogień tak, iż niebezpieczeństwo dalszego rozprzestrzenienia się pożogi usuniętem zostało.

Płonie jeszcze jednak drzewo w stertach leżące na obydwóch placach i zapewne przez dzień cały palić się będzie.

= Wypadek na kolei bydgoskiej.

W uzupełnieniu podanego przez nas wczoraj opisu wypadku na kolei bydgoskiej odbieramy dalsze szczegóły.

Wykolejenie nastąpiło o godzinie 7-mej minut 25.

Wypadkowi temu uległ pociąg towarowy, prowadzony przez dwa parochody, a złożony z brankardu i trzydziestu kilku wagonów ładowanych trzodą chlewną, węglem, bawełną i różnemi towarami, na wiorście 11-tej (pomiędzy stacjami Skierniewice i Łowicz), w miejscowości, gdzie tuż obok plantu drogi żelaznej znajdują się na przestrzeni kilkudziesięciu mórg nieurodzajne łachy piaszczyste.

Z łach tych naniesione silnym wiatrem, wiejącym cała wczorajszą noc i ranek, potworzyły się na relsach zaspy lejowate, na 1½ stopy wysokie.

Parochód pierwszy wyskoczywszy z szyn przewrócił się i strzaskał do szczętu.

Za drugim parochodem (który niezupełnie wyszedł z szyn) zostały uszkodzone brankard i pierwsze cztery wagony kryte, następnych jedenaście wagonów, pchanych ciężarem końca pociągu, rozbiło się zupełnie.

Wysadzone w górę, utworzyły one niekształtną, wysoką piramidę, w której koła, ramy, boki wagonów, wraz z wyrzuconym ładunkiem pomięszały się ze sobą, tak iż trudno było odróżnić, co do czego należy.

Reszta pociągu w części wykolejona i uszkodzona została.

Wagony zdruzgotane ładowne były węglem i trzodą, której kilkanaście sztuk uległo rozbiciu, powyrzucane zaś z rozbitych wagonów rozbiegły się po polach.

Służba pociągowa, z wyjątkiem brekowego Skorupki, znajdującego się w budce hamulcowej w jednym z wagonów, a lekko zranionego w głowę i lewą nogę, prawdziwie cudem ocalała!

Brankard bowiem przeznaczony dla służby konduktora wykoleił się tylko, maszynista zaś z pomocnikiem pierwszego parochodu, pomimo iż ten rozbijając się, przewrócił się, wydobyli się cało.

Znajdujący się w wagonie handlarz trzody z Włocławka Dąbkowski poniósł szwank nieznaczny.

Przybyła przedewszystkiem ze Skierniewic, a następnie pociągiem nadzwyczajnym z Warszawy pomoc rzemieślników z dyrektorem technicznym na czele, oraz naczelnikiem ruchu i mechanikiem, użytą została do uprzątnięcia linji, czyli przywrócenia komunikacji.

Roboty z początku bardzo trudno postępowały, gdyż wiejąca co chwila wichura, całemi tumanami piasku i drobnych kamyczków, zasypywała rozbity pociąg i pracujących.

Pomimo rzadkiej energji, przez cały dzień wczorajszy nie zdołano przywrócić komunikacji, przez co podróżni musieli przesiadać się w polu, w następstwie czego wczorajsze pociągi znacznie później przybyły do Warszawy i nie połączyły się z pociągami zagranicznemi.

Na miejsce wypadku udali się urzędnicy inspekcji rządowej.

Straty, jakie z tego wypadku ponosi zarząd drogi, obliczają najmniej na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż komunikację na uszkodzonym plancie już przywrócono— roboty zaś około oczyszczenia drogi rączo postępują.

= Wypadki.

* Wczoraj w domu nr 1, przy ulicy Stawki, powiesił się na pasku rzemiennym Tomasz R., lat 55 liczący.

Gdy go spostrzeżono, już nie żył.

* Na Nowym Świecie, w domu nr 39, żona dyżurującego na ulicy stróża Julja B. otwierała bramę wyjeżdżającemu z podwórza tegoż domu powozowi prywatnemu.

W chwili odsunięcia rygli silny wicher, porwawszy jedną połowę ciężkiej bramy, uderzył nią nieszczęśliwą kobietę, która upadła na ziemię.

B. była w stanie brzemiennym.

Stan nieszczęśliwej jest groźny.

* W domu nr 10 przy ulicy P[illegible] ni kilka szyb.

Winni zbiegli.

Ze świat[illegible]

⨯ **Z Krakowa** dochodzi wieść, iż zapowiadany tamże na dzień onegdajszy wieczór ku czci Juljusza Słowackiego powiódł się znakomicie. Inicjatywę, jak wiadomo, podniosła młodzież akademicka, której przedstawiciel oświadczył, iż obchód taki corocznie urządzany będzie, wpływ zaś z opłaty za wejścia zwiększać ma fundusz „Macierzy.“ Popisy muzyczne i deklamacje akademików już z góry dobrze usposobiły publiczność. Ukazanie się Modrzejewskiej wywołało grzmot oklasków, które zmusiły artystkę do wypowiedzenia nad program kilku utworów. Punktem kulminacyjnym wszakże wieczoru było odczytanie ofiarowanego na tę uroczystość a wzniosłego poematu Adama Asnyka. „Nie mógł zaiste twórca „Balladyny“ — powiada *Czas* — doczekać się godniejszego piewcy i wspanialszego hołdu.“ Jednogłośny okrzyk przyzwał wieszcza na estradę, z której długo zejść mu nie dawano. Poważny epilog wieczoru stanowiło piękne przemówienie dra Józefa Rostafińskiego.

⨯ **Koło literackie we Lwowie** urządza dnia 19 b. m. poranek literacko-artystyczny na uczczenie 80-letniej rocznicy urodzin Józefa B. Zaleskiego, a na rzecz budowy pomnika A. Mickiewicza. Program składa się z przemówienia wstępnego prezesa koła, dra L. Kubali, wiersza Deotymy „Ku czci J. B. Zaleskiego,“ który wygłosi autorka, odczytu Józefa Tretiaka o Zaleskim, oraz z części muzycznej pod dyrekcją p. Henryka Jareckiego, w którą wejdą następujące utwory: „Czajki,“ wiersz Zaleskiego, muzyka Szatkowskiego; „Słowiczku mój,“ wiersz i melodja A. Mickiewicza, ułożona na fortepian przez Ant. Ostrowskiego; „Zakochana“ i „Śliczny chłopiec,“ wiersze Zaleskiego, pierwszy z muzyką Fontany, drugi Szopena; polonez Ogińskiego odegra p. Wszelaczyński; „Rojenia wiosenne,“ wiersz Zaleskiego z muzyką Dobrzyńskiego i „Pochód kozaków,“ wiersz Zaleskiego, muzyka księcia Lubomirskiego.

⨯ **Ku czci Józefa Bohdana Zaleskiego** odbędą się dnia 19-go b. m. wieczorki deklamacyjno-muzyczne w Kołomyi, Przemyślu i Tarnowie.

⨯ **Przełożoną zakonu** Anielskiej Panny Marji u św. Józefa w Pradze obraną została, na miejsce zmarłej Marji Kirchner, hr. Dembicka.

⨯ **Oryginalny obłąkany** zjawił się w Wiedniu przed kilkoma dniami przechodzącym przez Prater o godzinie dziewiątej wieczorem człowiek jakiś zupełnie nagi, uwieńczony koroną cierniową i opasany cierniami. Na ciele miał kilka ran, które sobie zadał dobrowolnie nożem. Rozumie się, iż dziwnego samozwańca odprowadzono natychmiast do policji, gdzie sprawdzono, iż nieszczęśliwy cierpi manję religijną, jest malarzem pokojowym, ma lat 42 i nazywa się: Edward Schwanda. Oprócz jednego płaszcza i przepaski białej przez biodra, nie miał żadnego na sobie ubrania, bo wszystkie rzeczy swoje spalił, poczuwszy w sobie natchnienie Boże i świadomość, iż jest Chrystusem. Biedaka oddano pod dozór lekarski do szpitala warjatów.

⨯ **Spirytyści.** W sprawie sensacyjnej kradzieży zwłok lorda Crawforda zawezwano na miejsce wypadku kilku spirytystów z Londynu, którzy mają wyręczyć policję miejscową i wskazać ślady sprawców tej zbrodni. Na rezultat tego środka wyczekują z wielką niecierpliwością tak zwolennicy, jak i przeciwnicy spirytyzmu.

⨯ **Przeciw pojedynkom** ma być w senacie francuskim zaostrzony zakaz i wymiar kary, a to z powodu rozmnożenia się tych honorowych rozpraw, które wprawdzie zdarzają się coraz częściej, ale coraz mniej złych rezultatów miewają. Dzisiaj znów należy we Francji do szyku nosić kresę przez czoło, albo rękę na temblaku. Pojedynek stał się rodzajem nieszkodliwego sportu, ale też stracił wiele ze swej powagi i znaczenia.

⨯ **Adolf Sonnenthal,** znakomity artysta nadwornego teatru w Wiedniu, z powodu jubileuszu 25-letniej pracy na scenie otrzymał od cesarza order żelaznej korony 3-ciej klasy, a z nim i dyplom szlachectwa. Ten dowód uznania dla talentu i pracy aktora sprawił bardzo dobre wrażenie, zwłaszcza wobec znanego wypadku zaprzeczenia artystom dramatycznym we Francji prawa noszenia orderu legji honorowej. Sonnenthal jest już drugim z rzędu kawalerem nobilitowanym na scenie Burgu wiedeńskiego; pierwszym był stary La-Roche, który w 1872 roku dostał dyplom szlachectwa. Kobiety więcej miały szczęścia do tytułów. Ze sceny wiedeńskiej wiele artystek zeszło hrabinami, a jedna nawet księżną. Dzienniki niemieckie proponują przedstawienie na cel dobroczynny komedyjki Bauernfelda: „Z towarzystwa,“ w której obsada ról przez byłe kapłanki Melpomeny przedstawiałaby dziś listę znakomitych nazwisk arystokratycznych. Byłaby to obsada damami „z towarzystwa“ prawdziwego. Sonnenthal obrał sobie za herb symbol prawdy: ręka trzymająca zwierciadło...

⨯ **Zatańczyła się!** W Wiedniu zdarzył się przed kilkoma dniami smutny wypadek w jednej z drugorzędnych restauracyj. Żona urzędnika, 38-letnia Anna Schmidt, walcowała tak zawzięcie, że bez zmysłów padła u nóg swojego tancerza. W kilka chwil potem była martwą. Dopiero w szpitalu przy sekcji okazała się cała lekkomyślność nieboszczki; za kilka miesięcy miała bowiem zostać matką, a pomimo tego stanu wysznurowała się ile możności i tańczyła do upadłego...

⨯ **W oratorskim zapale.** Profesor uniwersytetu i deputowany do węgierskiej rady państwa, Koerocssy, w dyskusji nad prowadzeniem ksiąg ludności zakończył swoją gorącą przemowę takiem zdaniem: „Rząd musi utrzymywać w porządku księgi ludności, aby na każde zawołanie wiedział, kto się urodził, a kto się nie urodził...“

⨯ **Zdania.**

... Żonaci żyją czasem jak kawalerowie, choć do tego nie mają prawa, kawalerowie żyją jakby byli żonaci, choć ich nic do tego nie zmusza — nikt nie chce być tem czem jest...

... Nazwisko tego kto zbudował świątynię w Efezie jest nieznane, ale wszyscy wiedzą kto ją zburzył; dziwna igraszka losu...

... Człowiek przebiegły baczy na wszystko, bierze w rachubę nawet próżność głupców...

... Kokieterja nie zawsze jest bronią zaczepną; czasami służy ona za tarczę...

... Kobieta upadła patrzy na kobietę uczciwą jak na zwierciadło, w którem widzi swe zmarszczki — radaby je rozbiła w kawałki...

... Przebaczenie jest prawie obojętnością; kto kocha, nie przebacza...

... Dziecko druzgocze lalkę, aby zobaczyć co jest w niej, — a my?...

... Kobiety sądzą często z jednego faktu — dlatego zdanie ich może być namiętnem...

— **Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:**

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

Nowodworski do spisu jednodniowego rs. 3, Michał Siemiradzki rs. 5.

Dziś rs. 8 doliczając rs. 9 zamieszczone w nr. 61 w osobnym artykule czyni ogółem **rs. 320 k. 85.**

Na pomnik Mickiewicza.

M. Ostrowski z Koła rs. 10, Tambulewiczowa rs. 1, Alek. Wieszczycki z Teodozji rs. 3, Stefan z kolegami rs. 4, farmaceuci pracujący w aptekach kaliskich: A. B. rs. 1, Chmielewski rs. 1, Cieślicki rs. 1, Domański rs. 1, Idzikowski rs. 1, Krajewski rs. 1 i Wastkowski rs. 1, zebrane na wieczorku oficjalistów fabryki „Michałów“ d. 11 z. m. rs. 32, Jan Kaftal rs. 1, Z. K. nieprzyjęte za dorożkę k. 20, Alek. Wołoszko z Równa rs. 1 k. 50, Konstanty Wiszniewski k. 20, Andrzej Wosiński rs. 1. — Ogółem złożono rs. 2859 k. 70.

Na pomnik dla ś. p. Pauliny Krakowowej
złożyły w naszej redakcji dawne uczennice jej zakładu naukowego:

Józefa Z. rs. 30, J. Ch. rs. 1.

Dla biednych do uznania redakcji.

P. K. rs. 1, uczennica 2 klasy zebrane z loterji fantowej rs. 5 k. 20, A. W. rs. 1, Nowodworski rs. 5.

Dla uczniów.

Mańka Regulska rs. 1, P. rs. 1, A. Z. rs. 3.

Na ofiary ostatnich wypadków.

Franciszek Podlich k. 25.

Na koszta wyprawy do Afryki.

Franciszek Podlich k. 25, M. M. rs. 1.

Na naprawę zegara po-pijarskiego.

Franciszek Podlich k. 25.

Na pomnik Pawełka.

Stefan Drycki rs. 1.

Nekrologja.

† Dnia 20 marca, w poniedziałek, **o godzinie 11-ej** zrana, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odprawioną będzie przed wielkim ołtarzem msza żałobna za duszę ś. p. Józefa hr. **Starzeńskiego,** na którą w głębokim żalu pogrążeni rodzice zapraszają osoby, w pamięci których pozostawił życzliwe po sobie wspomnienie. —915—

† Dnia 20 marca, w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Groer,** doktora medycyny, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —278—

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Mayzla,** obywatela ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo w poniedziałek, dnia 20 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych i znajomych. —964—

† Ś. p. Wojciech **Glixelli,** opatrzony św. Sakramentami, po krótkiej chorobie, w dniu 17 marca r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 41. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 20 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —962—

† Ś. p. Edward Emanuel **Weidel,** b. pastor, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 16 marca, we czwartek, w Serejach, powiecie sejneńskim, w wieku lat 32. Pogrzeb na miejscowym cmentarzu ewangelicko-reformowanym odbędzie się w niedzielę, dnia 19 marca, przed południem. —954—

† Rodzeństwo pozostałe po ś. p. Karolu **Oswald,** składa niniejszem najczulsze podziękowanie wszystkim znajomym i życzliwym, którzy zmarłemu ostatnią oddali posługę i tym, którzy oceniwszy w pracy pod jego kierunkiem prawość charakteru nieboszczyka, na własnych barkach nieśli zwłoki ś. p. Karola na miejsce wiecznego spoczynku. —277

† W dniu 20-ym marca, w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefy z Gawrońskich hrabiny **Krasińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** z zrana, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—947—

† W dniu 21 b. m., we wtorek, jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. księdza Franciszka Ksawerego **Nałęcz,** b. proboszcza parafji Pałuki, w ciechanowskiem, jakotęż Mateusza, Franciszka i Rozalji rodziny **Nałęczów,** odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—849—

† W niedzielę, dnia 19 marca, jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Stepanowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które pozostałe dzieci uprzejmie zapraszają krewnych i przyjaciół. —951—

† Jako w czternastą rocznicę śmierci i dniu imienin ś. p. Józefy z Wesołowskich **Dabińskiej**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 19 marca, w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —958—

† Dnia 20 marca, w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefa **Cichockiego**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —957—

† W dniu 20 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele na Powązkach odprawione będzie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Józefa i Emilji małżonków **Konarzewskich**, na które pozostałe dzieci zapraszają familję, przyjaciół i znajomych. —940

† Dnia 20 b. m., w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego, o godzinie **9-tej** zrana, za duszę ś. p. Józefa **Kreutzer**, na które pozostała żona w nieobecności syna najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —913—

† W dniu 20 marca, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefa **Brzezińskiego**, b. mecenasa, z powodu przypadającej w dniu poprzednim rocznicy imienin, oraz ś. p. Kazimierza **Brzezińskiego**, studenta b. szkoły głównej, z powodu 16-tej rocznicy śmierci. —948—

† W dniu 20 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w dziewiątą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa **Szablińskiego**, zasłużonego wiolonczelisty, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —949—

† W poniedziałek, dnia 20 marca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Krystyny z Kechlów **Fischer**, odbędzie się wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim z konduktem do grobu, na które mąż z córką zapraszają krewnych i przyjaciół. —956—

† Dnia 21 marca, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, odprawioną zostanie w kaplicy św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu msza św. żałobna, za spokój duszy ś. p. Juljana **Grabowskiego**, zmarłego w Krakowie dnia 26 lutego r. b., na którą przyjaciel zmarłego zaprasza kolegów i znajomych. —952—

† Za spokój duszy ś. p. Józefy z Wizbeków **Japowicz**, odbędzie się w dniu 20 b. m., w poniedziałek, nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które familja zaprasza krewnych i przyjaciół. —961—

† W dniu 20 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, jako w dniu imienin odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa **Boczkowskiego**, emeryta i obywatela, na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —960—

† Dnia 20-go b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Rajchelt**, syna obywatela m. Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —959—

† Dnia 20 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę zgonu ś. p. Adama **Helbich**, doktora medycyny, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —963—

— Onegdaj w dziale nekrologji mylnie wydrukowano Raczyński, powinno być **Kaczyński**, co się niniejszem prostuje.

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 16-go marca. — Z powodu niepomyślnych wieści z Tunisu jenerał Saussier powraca niezwłocznie do Afryki. *Journal des Débats* zamieszcza artykuł uważany za notę osobistą Leona Saya, w którym tenże zagraża dymisją w razie, jeżeli izba nie przyjmie jego układu z towarzystwami kolejowemi, który gwarantuje takowym, że państwo przez lat 15 nie wykupi ich linij.

Paryż 16-go marca. — Izba wybrała komisję z 22 członków dla obrad nad wnioskiem Boysseta o zniesieniu konkordatu. Dwóch tylko członków komisji oświadcza się za wnioskiem.

Belgrad 16-go marca.— Prezydent skupczyny odczytał oświadczenie rządu, które z oburzeniem odpiera nacisk Paszica, aby gabinet w 24 godzinach odpowiedział na interpelację w sprawie układów o koleje serbskie.

Raguza 15-go marca.—Zajęci przy robotach skarbowych w zatoce Kotarskiej robotnicy czarnogórscy otrzymali rozkaz opuszczenia w 48 godzin tychże i powrotu do Czarnogórza. Do Raguzy przybywają liczne karawany czarnogórskie celem zakupna wielkich ilości kukurydzy.

Kraków 16-go marca.—Według doniesienia *Czasu*, odbyły się w Stanisławowie rewizje i aresztowania, spowodowane działaniami i agitacjami w kierunku wyłącznie socjalistycznym, mającemi związek z Szwajcarją.

Lwów 16-go marca. — Protest przeciw uchwałom znanego wiecu żydowskiego ogłosiły następujące gminy izraelskie: Horodenka, Czarnolice, Stanisławów, Tarnopol, Zabłotów, Żołynia, Przemyślany, Kulików, Radziechów, Turka, Barysz, Kołomyja, Złoczów, Lwów, Zaleszczyki, Radomyśl, Nadwórna, Sołotwina, Krukienica i Tyśmienica.—Wynik wyborów do rady wyznaniowej żydowskiej we Lwowie stał się, jak donosi *Gaz. nar.*, walnem zwycięztwem postępowców. Do składu jej weszli między innymi tacy mężowie jak: dr Bernard Goldman i Filip Zucker, z których działalności spodziewać się można jaknajlepszych rezultatów.

Lwów 16-go marca. — Śledztwo w sprawie Olgi Hrabarowej i jej wspólników posunęło się naprzód, sądzą iż ukończonem być może najdalej za trzy tygodnie.

Petersburg 16-go marca.—*Nowoje wremia* w artykule wstępnym politycznym rozważa stosunki Turcji do Rosji i powiada: „Ośmielona przez dyplomację mocarstw zachodnich Turcja, jeżeli nie staje względem Rosji w stosunku wprost nieprzyjaznym, wszakże przybiera niewłaściwy ton. Niedawno temu władze tureckie zatrzymały w Bosforze statek floty ochotniczej pod błahym pozorem. Statki te bez przeszkód przepływały przez tureckie cieśniny jako statki handlowe, jakiemi bezzaprzeczenia są w czasie pokoju. Zdarzyło się właśnie, że statek „Moskwa" zabrał dla przewiezienia na wyspę Sachalin partję rekrutów, bez broni. Porta zatrzymała statek i założyła protest". Rzecz wprawdzie wyjaśniła się niebawem, „nie można przecież, powiada *Nowoje wremia*, nie widzieć w tem rozmyślnego przyczepiania się". Dalej artykuł opowiada, jak Porta zrazu miękka i skłonna do przeprowadzenia układów dla zabezpieczenia Rosji przypadającego jej wojennego wynagrodzenia, bez ceremonji układy te zerwała. „Zły to znak czasu, zwłaszcza jeżeli weźmiemy na uwagę obecne położenie, w którem przyjazne i dobre sąsiedztwo Rosji ma dla Turcji pierwszorzędne znaczenie, ułatwia jej walkę z natrętnemi roszczeniami państw zachodnich, jedno po drugiem obrywających kawałki z tej lub owej części władztwa otomańskiego".

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 17-go.—Uważają tu w kołach politycznych za rzecz pewną, że Austrja stanowczo zmierza do aneksji Bośnji i Hercegowiny, popierana przez Niemcy. Ks. Radziwiłł wyjednał w Konstantynopolu zezwolenie sułtana.

Wrocław 17-go. — W Zopten na Szlązku (nazwy polskiej depesza nie podaje) wybuchł olbrzymi pożar lasu. Ogień podsyca silna burza.

Paryż 17-go. — Izba deputowanych przyjęła zawotowaną już przez senat ustawę o administracji wojskowej. — Komisja wybrana do zbadania wniosku Boysseta o zniesieniu konkordatu składa się (na 22 członków) z 20 przeciwników, a tylko 2 zwolenników wniosku. — Depesza *Tempsa* z Tunisu donosi: Władze wojskowe postanowiły zamknąć zupełnie przejścia prowadzące z Tunetanji południowej do Trypolisu. Spodziewają się, że krok ten zapobieży wszelkim nowym napadom. U maroderów pojmanych znaleziono dalekonośne karabiny, które sprowadzał z Trypolisu włoch Rosi i plemionom powstańczym dostarczał.

Paryż 17-go.— Z powodu niepomyślnych wiadomości z Tunisu, jenerał Saussier powraca bezzwłocznie na swoje stanowisko.

Rzym 17-go.— Zapewniają tu, że Austrja, Niemcy i Włochy zgodziły się, że jeśli w Egipcie okaże się konieczna potrzeba interwencji, może to być tylko interwencja turecka.

Belgrad 17-go.— Dziennik urzędowy ogłasza podziękowanie króla wysłane do domów europejskich za uznanie królestwa, jakoteż telegramy z powinszowaniem, otrzymane od cesarzów Austrji i Niemiec i królów Włoch i Rumunji, w których wyrażone są uczucia najżyczliwszej przyjaźni dla królestwa serbskiego. Cesarz Wilhelm wyraża się, że królestwo serbskie stanowi jedną więcej rękojmię pokoju w Europie.

Telegramy własne

„Kurjeru Warszawskiego."

Berlin 18-go marca.

Cesarz uległ wczoraj po południu przykremu wypadkowi.

Zstępując ze schodów gmachu akademji monarcha osunął się z kilku stopni.

Adjutant Lindquist zdołał pochwycić cesarza tak, iż upadek nie miał żadnych złych skutków.

Wieczorem znów, jak zwykle, cesarz siedział zajęty pracą u znanego okna

Berlin 18-go marca.

Drobe mianowany został biskupem Paderbornu. Zauważono, iż znowu kapituła zrzekła się prawa wyboru.

Wiedeń 18-go marca.

Z powodu ostatnich burzliwych zajść, skupczyna została odroczoną na cztery tygodnie.

Wiedeń 18-go marca.

Czarnogórski minister Radonicz wyjechał w specjalnej misji do Petersburga.

Petersburg 18-go marca.

Prezydent miasta Warszawy, jenerał Starynkiewicz, przyjmowany był w. d. 15 b. m. na audjencji u Najjaśniejszego Pana.

Na temże posłuchaniu znajdowali się: ochmistrz Najwyższego Dworu Muchanow i gubernator kielecki Leszczow.

Petersburg 18-go marca.

Towarzysz ministra oświecenia radca tajny Markow z prowincyj nadbałtyckich, wyjeżdża do Królestwa Polskiego na rewizję szkół.

Petersburg 18-go marca.

Nowoje wremja zapowiada, iż odtąd Dorpat nosić ma nazwę „Juriew".

Petersburg 18-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu akademji nauk, kandydat partji niemieckiej Beilsztein, pomimo silnej agitacji nie utrzymał się.

Prawdopodobnem jest, że prof. Mendelejew ponownie wybrany zostanie.

Petersburg 18-go marca.

Sprawa przeciwko rz. radcy tajnemu Makowowi została odłożoną na tydzień, ponieważ senat pragnie dokładnie rozpoznać treść powództwa objętego w ośmnasto-arkuszowem podaniu adwokata przysięgłego Spasowicza.

Obowiązki oskarżyciela publicznego spełniać będzie naczelny prokurator IV departamentu rządzącego senatu von Kühne.

Petersburg 18-go marca.

Proces socjalistów Nagornego, Jewsiejewa, Chochłowa i Kuziomkina, oskarżonych o zamordowanie ajenta tajnej policji Prima na cmentarzu smoleńskim w Petersburgu w dniu 29 czerwca 1881 roku, który miał być sądzony w izbie sądowej tutejszej przy udziale przedstawicieli stanów w d. 22 marca został na pewien czas odroczony, dla uzupełnienia śledztwa.

Obrońcami mają być Kedrin i Cholewa.

Petersburg 18-go marca.

Sprawa Mrowińskiego, Fursowa i Teglewa naznaczoną została w senacie 28 b. m.

Posiedzenie odbywać się będzie przy drzwiach otwartych.

Petersburg 18-go marca.

Sprawa kolei iwangrodzko-dąbrowskiej ostatecznie załatwiona.

Roboty około budowy rozpoczną się w tych dniach.

S Z A R A D A.

Jeśli wuj *pierwsze* pieniądz, a obcemu *trzecie*,
To go za to kuzynek oczernia po świecie,
Lecz *trzeciego drugiego* kiedy sam dostąpi,
Znów jego kuzynowie mówią, że im skąpi
Druga trzecia gdy tylko złoto w kasie mieści,
Acz z wierzchu niepokaźna, jest przedmiotem czci.
Trzecie z pierwszem na opak gdy czytać będziecie,
Imię swego praojca pewno w nim znajdziecie,
Lecz gdyby jego żona dotąd jeszcze żyła,
Pewnieby miano jego *wprost* wzięte nosiła,
Wszystek nazwa, co starym przypada w udziale,
Dla młodych to przymiotnik niepochlebny wcale.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Portyki*).

Wybór
Parasoli i Parasolek
własnej fabrykacji

Fasony modne, Materjały świeże i gustowne. Także przerabia i pokrywa po nizkich cenach **FABRYKA K. Minchensang** plac Zamkowy № 99. 1420

Jest do sprzedania



K o c z 1706

z fordekiem na 4 osób, wygodny, mało używany i Faeton lekki nowego fasonu. Leszno 13.

Brûle-tout

Paryzkie, dające świecy wypalić się zupełnie i zabezpieczające profitki od pęknięcia a lichtarze od zbrudzenia (15 kop. sztuka, a tuzin rs. 1 kop. 50.

Abażury Paryzkie (od 50 kop.) i Abażury-Umbrelki do świecy rs. 1.

Knotki nocne paryzkie, palące się 12 godzin bez żadnego swędu (pudełko na 6 miesięcy 25 kop).

Zapałki Francuzkie Roche & Comp. drewniane (12 pud. 18 k.) i woskowe (od 3 k.)

Szuwaks paryzki i Putz-Pommade

Główny skład w **Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga № 16.** —473—



Drzewka owocowe

1403

W ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej № 1172 dostać można wyborowych jabłoni i grusz 1, 2 3, 4 letnich, oraz Moreli, Brzoskwiń, Agrestów, Porzeczek Malin i rozmaitych krzewów klombowych.

Nadszedł z Rosji świeży tansport

MASŁA,

które w beczułkach wagi przeszło pud, sprzedaje się wyłącznie u K. Aquilino, przy ulicy Włodzimierskiej № 11R. 1547

Nr 16.
NAJNOWSZE
PARASOLIKI
DAMSKIE
i Parasole deszczowe,
otrzymał w znacznym wyborze
B. GRÜDIGER
i poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. Róg Żelaznej-bramy i Granicznej ulicy, sklepu № 16. 1696

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de NAFÉ, Delangrenier'a z Paryża posiadają *skuteczność pewną* i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *kaszlem* albo *kokluszem*.
SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

—227—



Dwa Wałachy

doskonałe pod wierzch, ujeżdżone, jeden kasztanowaty, drugi siwy, są do sprzedania w Hotelu Saskim. 1730

Z powodu ciągłego wzrostu ludności w osadzie Żyrardów potrzebnym jest

Drugi stały Lekarz

fabryczny.—Kandydaci do tej posady raczą się zgłosić osobiście, lub nadesłać swoje listowne oferty pod adresem: „Hielle i Dittrich", w Żyrardowie, przez Rudę Guzowską. 1727

Jest do sprzedania w Brühlowskim pałacu



P o w ó z 1667

mało używany, za 400 rs.—Wiadomość u p. Hignet, 1 oficyna na lewo, na I-m piętrze.

Potrzebną jest

N i a ń k a

do 2-letniej dziewczynki, niemka lub rosjanka. Dowiedzieć się w domu dawn. Skwarcowa, na Saskim placu № 7. u stróża.—Również potrzebną jest Osoba przychodząca (demi-place), posiadająca język francuzki do rozmowy i zajęcia z 6-letnim chłopcem. 1691

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI DAMSKICH
P. SZUBERT

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,
otrzymał świeży transport
Okryć wiosennych, Sukień gotowych wełnianych i Regenmantli.
KAPELUSZE KASTOROWE i SŁOMKOWE
zupełnie wyprzedaje.
CENY W OGÓLE BARDZO NIZKIE. 1731

28. Plac Resursy Kupieckiej.
Od Soboty dnia 11 Marca, przez 10 dni

SZCZYT TANIOŚCI!

WYPRZEDAŻ
wysortowanych towarów:
wełnianych, półjedwabnych i jedwabnych, Chustek Himalaja i Chustek kaszmirowych czarnych.

Aksamity Lyońskie, Plusze, Materje, Atlasy, Kaszmiry czarne, Welwety w resztkach.

W MAGAZYNIE TOWARÓW BŁAWATNYCH
WŁADYSŁAWA LEWITY.

WAŻNA UWAGA!! Na żądanie poda Adresy Magazynów, które się podejmą wykończyć suknie przed Świętami, z materjałów ze Składu mego pochodzących. r—732

OPERATORKA ODCISKÓW

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-u minut.—Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godz.—Krak.-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 1721

Z powodu słabości bezżennego właściciela jest dosprzedania od 1-go Kwietnia r. b.



Skład Wódek

elegancko urządzony, od 30 lat w dzielnicy bardzo ludnej egzystujący.—Wiadomość pod № 26, ulica Freta. 1726

W d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 11 zrana, sprzedaną będzie w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, **Nieruchomość**

w Warszawie. pod № 2681 (5), przy ulicy Bednarskiej położona, mająca placu łokci □ 5,202$\frac{3}{4}$, obciążona pożyczką T. K. Miejskiego, w ilości rs. 8,000, przynosząca dochodu rocznie 2,641. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,000.—Bliższa wiadomość u prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Gawryłowa, przy ulicy Świętojerskiej № 17, i u Adwokata przysięgłego Lucjana Wrotnowskiego, przy ulicy Mazowieckiej № 16. 1648

J. Kraszewski & F. Jentys
ULICA GRANICZNA Nr 9,
w Warszawie,

otrzymali znaczny transport: Wanilli Szafranu, oraz Sardynek różnych marek i takowe pp. Handlującym polecają. 1741

Rs. 10 do 20,000

potrzeba na duży dom murowany bezpośrednio po Towarzystwie. Oferty proszę nadsyłąć do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22, sub B. C. D. 789

Różne gatunki Guzików do rękawiczek

Artykuły szewckie i zagraniczne, **Zapałki szwedzkie** poleca K. Schechter, Marjańska 5. — Także **Chustki webowe angielskie.**—Ceny bardzo przystępne. 1729

Stolarz

przyjmuje wszelkie roboty fabryczne, od najwykwintniejszych po umiarkowanych cenach oraz wykonywa meble, odpoliturowania i wszelką reperacją.—Szczurkowski K. Nowy-Świat № 32. 1723



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Meble orzechowe,
mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty. Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania № 3. 1740

Potrzeba do budowy:

Cegły dobrej, pełnej i dętej 200,000.
Szyn żelaznych łokci około 1,000.
Desek $\frac{2}{3}$, 1, 1$\frac{1}{2}$ i 2 calówek.
Piasku wiślanego. 786
Cementu i innych materjałów budowlanych
Oferty do B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

S K L E P

do odstąpienia w każdym czasie, przy Krakowskiem-Przedmieściu.—Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok pasażu Roezlera. r790

Rs. 6,550,

na majątek ziemski rozległości około 150 włók, w którym przeważnie lasy, w gubernji Kieleckiej, niedaleko od nowej kolei Dąbrowskiej, potrzebne są zaraz na spłatę rs. 6,550, tuż po pożyczce Towarzystwa na dobry procent.—Wiadom. przy ulicy Orlej № 3, mieszk. 13, od godz. 10 do 12 rano, lub od 5 do 7 bez pośrednictwa osób trzecich. 1742

Lekcje Kroju!

udzielam systemem p. Ks. Głodzińskiego, od lat 6 po domach, peusjach, i u siebie, a także przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres strojów damskich i wykonywam z całą sumiennoscią.—**A. Kurowska,** Złota № 12, mieszk. 20. 1743

Bawarja

bardzo dobrze procentująca, nie zalezna od browaru, zaraz do sprzedania.—Wiadomość w miejscu, Hoża № 3. 1688

Letnie Mieszkanie

do najęcia niedaleko od Skierniewic, we wsi Pszczonowie, trzy pokoje i kuchnia, w ogrodzie dużym owocowym i dzikim blizko dworu, miejscowość bardzo ładna, kąpiel na wodzie bieżącej, dostawa produktów ułatwiona.—Wiadomość w hypotece miasta Warszawy, ulica Miodowa. 1528

Od 4,000 do 5,000 rs.

potrzeba zaraz na hypotekę domu, mieścić się będzie w drugiej połowie szacunku. Oferty składać proszę w Kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej pod lit. A. A. 1507

P L A C 571

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

W d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godz 11 zrana sprzedaną będzie w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego 1619

Nieruchomość

w Warszawie, pod № 1771, przy rogu ulic Świętojerskiej i Nowowiniarskiej położona, mająca placu pod budowlami i do budowy zdatnego łokci □ 15665. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 145,068. Dochody roczne wynoszą rs. 15,463. Bliższa wiadomość u prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Gawryłowa, Świętojerska № 17, i u Adwokata przysięgłego Lucjana Wrotnowskiego, ulica ulica Mazowiecka № 16.

Jest do wypożyczenia 1606

Rs. 8,000

na dom lub majątek ziemski, o godz. 9 i o 4 po południu.—Wiadomość: Wielka 6, m. 14.

Sklep dystrybucyjny

z pokojem i kuchnią, zaraz do odstąpienia z powodu wyjazdu. Komorne bardzo tanio.—Wiadomość na miejscu: Chłodna № 9, w cyrkule obok kościoła. 1637

Zupełna wyprzedaż 1589
Kostjumów i Kapeluszy
pozostałych z sezonu letniego i zimowego, Okryć lekkich kaszmirowych, Sukienek i Paltocików dziecinnych. Magazyn Paryzki Królewska № 25.

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** 1690

MROZY.

3-cia stacja kolei W.-Terespolskiej, 1½ godziny jazdy.

LETNIE MIESZKANIA.

wśród ogrodów i lasów żywieznych, 60 lokali familijnych, począwszy od skromnych do eleganckich, z meblami i bez mebli.—Obfitość wody źródlanej.—Kąpiele rzeczne.—Wszelkie produkta żywności, niewyłączając mięsa, oraz warzyw inspektowych i ogrodowych na miejscu.—W spacerowym lasku Mrozowskim ławki do spoczynku, huśtawki.—W blizkości trzy parafialne kościoły. 1626

PP. Handl. odstęp. rabat.

Sardynki świeże Philippa, Gustalfa, Flon pere, Teyssonneau, kluczem otwierane i innych marek;
Sardele Brabanckie;
Oliwę Nicejską, prawdziwą Vierge;
Musztardę francuzką Louit frères & Comp.;
Gorczycę angielska Colmana;
Kilki Rewelskie mało solone, oraz wszelkie kolonjalne towary w najlepszym gatunku i **po możliwie najtańszej cenie,** polecają

J. Kraszewski et F. Jentys

w Warszawie, Graniczna № 9. r—676

PP. Handl. odstęp. rabat.

Ulica GRANICZNA № 13.

Ważna Wiadomość!!!

Najtrwalsze i najpiękniejsze Naczynia emaljowane

z najcelniejszych fabryk zagranicznych, w wielkim wyborze, poleca

Skład Naczyń Kuchennych

S. Goldberga i J. Hartglas,

po cenach nader umiarkowanych i stałych. 675—r

Ważna Wiadomość!!!

Ulica GRANICZNA № 13.

Fabryka Maszyn i Narzędzi

JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni, sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej fabryki Maszyn" na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

Wina lecznicze, jak: Chinowe, Rumbarbarowe i Chinowo-Kakaowe,

przygotowane na oryginalnych, umyślnie z zagranicy sprowadzonych winach.

Oliwa najprzedniejsza z Grasse do jedzenia, sprowadzona w celu leczniczem. — Cena handlowa zwyczajna.

Essencja Octowa do przyrządzania w domu czystego, mocnego i zdrowego, oraz taniego octu.

Soki Owocowe: Malinowy i Wiśniowy w pół i cało kwartowych butelkach.—Cena 45 i 90 kop.

Apteka Magistra Farmacji L. Ziemińskiego w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego placu. 1442

FABRYKA TABACZNA

„SAATCZI I MANGUBI"

W ST. PETERSBURGU,

REKOMENDUJE PAPIEROSY 1533

„LIMONNE,"

wyrabiane z doskonałego tureckiego tytoniu, w cenie za 100 sztuk 60 kop., za 10 sztuk 6 kop., w niczem nie ustępujące drugim gatunkom wartości za 100 sztuk rs. 1, a dla przekonania uprasza się spróbować, także rekomenduje nowo wypuszczone tytonie szczególnego przygotowania pod nazwaniem:

„KONSTANTYNOPOLSKI,"

w cenie od rs. 1.40 do 4 rubli za 1 funt.

Można dostać w Warszawie we wszystkich tabacznych magazynach.

ZAPAŁKI PROMIENISTE

z gwiazdą samoświecącą w ciemności,

oraz inne, w 11-tu wyborowych gatunkach wyrabiają

Zakłady przemysłowe Mszczonów.

Czyniąc zadość żadaniu Konsumentów, Fabryka przygotowuje **promieniste** także w mniejszych pudełkach po 600 zapałek za kop. 10.—Handlującym rabat.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: Skład fabryczny Zakładów ulica Elektoralna № 13 (od ulicy Zimnej); Dystrybucja Jul. Glück, plac Ś-go Aleksandra; Dystrybucja „Juljan," Hotel Paryzki, oraz 4 Składy mydlarskie St. Kędzierskiego: Nowy-Świat № 44, Świętokrzyzka № 19; Stare-Miasto № 1 i Bednarska № 14, oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji.

Zamówienia na prowincję (do stacyj kolejowych), adresować należy bezpośrednio: Zakłady przemysłowe Mszczonów przez Rudę Guzowską. 1404



Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2 z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użyciu, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60 z dołączeniem opisu użycia.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca Kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

ORYGINALNY PUDER „EUGÉNIE".

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Original Eugénie"** Berthe Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru w przekonaniu, że wkrótce uznany zostany przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.—**Cena za pudełko z puszkiem rs. 1.50, bez puszku rs. 1.20.**

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE

SPECJALNA FARBA DO WŁOSOW RIESA.

Farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach, nie brudząc przy tem ani skóry, ani bielizny.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna na Warszawę i Królestwo;

u ALEKSANDRA KOCHA.

Perfumerja, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 83. obok pasażu Roeslera. 531—r

Ostrzeżenie.

Zgubiony został Weksel na 1,000 rs. płatny d. 28 Maja r. b., wystawiony przez fabrykę Wyrobów Żelaznych „Syrena", a żyrowany przez Stanisława Ostrowskiego & Comp.—Ostrzega się, aby Wekslu tego nikt nie nabywał, jako nieważny.—Znalazca oddać raczy do miejsca gdzie Weksel domicylowanym jest, za nagrodą. 1737

Lokale

do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 25, obok fabryki tabacznej „Union": 1) 3 pokoje, pasaż, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i oddzielna góra. 2) Plac na skład węgla i drzewa, lub inny proceder. 3) Stajnia i wozownia, mogące służyć na zakład mleczny.—Wiadomość u stróża domu. 1677

Z powodu zwinięcia sklepu tylko do Wielkiejnocy trwać będzie

OGÓLNA WYPRZEDAŻ!!!

Garderoby męzkiej i dziecinnej

W MAGAZYNIE

A. WINNICKIEGO,

Długa Nr 25

i Bluzy nowej formy dla Studentów. 1745

MAGAZYN BŁAWATNY

Edmunda Makowskiego,

przy Placu Teatralnym,

otrzymał pierwsze transporty

TOWARÓW WIOSENNYCH.

Pierwsza w Warszawie

FABRYKA PAROWA MUSZTARDY

ARTHUR & C.

Leszno Nr 19, róg Orlej,

poleca wyborową **stołową Musztardę** różnych smaków, wyrównywającą w dobroci francuzkiej, a więcej jak o połowę tańszą; sprzedaje się na słoiki jako też na wagę lub miarę.

PP. Handlującym **odstępuje** się stosowny rabat. 1640

Dnia **20** b. m. rozpocznie się

W MAGAZYNIE SZKŁA i PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny № 8 nowy,

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH TOWARÓW,

po cenach niepraktykowanie nizkich!

Wyprzedaż trwać będzie dni 15.

r—803

20 Senatorska. Senatorska 20.

MAGAZYN MEBLI

Szczepana Olsztyńskiego,

poleca wielki dobór mebli i robót tapicerskich. 1785

MAJĄTEK ZIEMSKI,

rozległości włók 25, w powiecie Kutnowskim, w pobliżu kolei, szosy i Cukrowni, w glebie pszennej, z obfitą ilością łąk, z kilku włókami dobrego lasu, z murowanemi budowlami, z obszernym dworem, z inwentarzem kompletnym i doborowym, do sprzedania w Biurze komisowem kaucjonowanym J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. r 801

Fabryka wyrobów cementowych

KAROLA FILTZER,

dawniej F. KLETSCHKE,

poleca na obecny sezon budowlany wyroby swoje, odznaczające się trwałością, jako to: **Pomniki ozdobne, Trepy, Parapety, Moździeże do tarcia migdałów, Rynny** i t. p., oraz **układanie Posadzek cementowych w różnych kolorach i kształtach, w kompletach, sklepach, kościołach, korytarzach** i t. p. — Wiadomość w Cukierni przy ulicy Grzybowskiej pod № 19.—**Fabryka przy ulicy Grzybowskiej pod № 65.** 1796

Kantor Służących

przez Rząd Zatwierdzony,

oraz

Bióro Pisania Próśb i Tłomaczenia

na różnych językach,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69, dom 6 od Saskiego Ogrodu,

firmy:

A. Damerau,

mam honor uwiadomić W. i JW. Państwa, że mam do ulokowania **Ekonomów, Pisarzy, Gajowych, Karbowych, Ogrodników, Kucharzy, Lokai, Kelnerów, Stangretów, Parobków, Stróży, Gospodynie, Sklepowe, Panny Służące, Bufetowe, Panny do szycia i nauki, Praczki, Kucharki, Młodsze, Sługi do ogólnej pracy, Niańki z obcemi językami, Panny do gości i Wód Mineralnych** i w ogóle służbę wszelkiego rodzaju, którą rekomenduje w Warszawie i na prowincje. Upraszam o zapisy pod powyższy № lub nadsyłanie swych adresów piśmiennie.

1345 **SAWICKI.**

Dominium Borówek

Stacja kolei i poczta Pniewo.—**Poleca** dla amatorów ogrodów, po przystępnych cenach ogromny wybór, gdyż kilka tysięcy sztuk **szczepów owocowych,** w wyborowych gatunkach, jak również i drzewek alejowych, jesionów, klonów, lip, kasztanów, akacyj i świerków. Szczegóły na żądanie listownie. 734

Majątek Ziemski

jest do sprzedania, położony w bogatej ziemi **Proszowskiej**, odległy od Proszowic wiorst 7, 40 włók obejmujący, w tem lasu włók 10, dobrze gospodarowany. Cena 4 tysiące rubli włóka. Może być i zamieniony na dom w Warszawie.—Bliższa wiadomość: ulica Bracka № 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 1—3 po potudniu. 1476

Rs. 35.

Za tę kwotę wyuczam gruntownie Buchhalterji, **J. Danilewicz,** Królewska № 13. 1565

Siano.

Obowiązuje się dostarczać siano podług żądań, rocznie lub miesięcznie, po cenie umiarkowanej, nadbużne, drobne, zielone i bardzo żyzne.—Wiadomość: ulica Leszczyńska № 7 domu, piętro 2, mieszkania № 9. 1354

Za 375 Rs. rocznie!

jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. LOKAL złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, **ze zlewem i wodociągiem, spiżarni, wygódki, dużej skrytki, przejścia z alkową i piwnicy,** na 3-m piętrze, przy ul. Złotej № 9A, mieszkania 14. 1586

BARDZO TANIO!

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

świeżych, u wdowy po urzędniku. — Sienna № 19, mieszkania 2. 1435

Wielki Medal srebrny 1881 r.

Akademji Narodowej Paryzkiej.

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład w Magazynie Francuzkim** przy ulicy **Hr. Berga № 16,** który również przyjmuje wszelkie reperacje Filtrów. r689

Pracownia Sukien i Okryć damskich Wincentyny Ciszewskiej,

przy ul. Nowy-Świat i rogu Alei Jerozolimskiej № 18, miesz. 23, na dole, w domu p. Bekera.—Może przyjąć ze wszystkiem **dwie Uczennice** z prowincji lub z Cesarstwa, za opłatą na cały czas nauki. Opiekę rodzicielską zapewnia się. 1341

Fabryka Kapeluszy

pod firmą

LEONARD,

przy ulicy Miodowej № 11, w domu p. barona Lessera,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzący sezon wiosenny przygotowała znaczny wybór Kapeluszy Cylindrowych i Filcowych, w najświeższych fasonach, odznaczających się dokładnem wykonaniem i możliwie przystępnemi cenami. 1453

POMADA

do czyszczenia metali w najlepszym gatunku. Cena zniżona. Główna sprzedaż w Składzie Materjałów Aptecznych A. Centnerszwera, Tłomackie № 9. — Handlującym odstępuje się rabat. 1582

Jest do sprzedania **w dobrym punkcie od lat kilku egzystujący z powodzeniem**

Handel Win, r747

elegancko urządzony.—**Biuro Komisowe Łuczyńskiego,** Krakowskie-Przedm. № 6.

Jest do sprzedania **pod korzystnemi warunkami, w dobrym punkcie SKLEP MYDLARSKI i materjały piśmienne.—Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** r746

Jabłka suszone

amerykańskie, bez skórek, na kompot i zupę ℔ kop. 30, oraz **Brzoskwinie.** PP. Kupcom stosowny rabat. W Handlu Amerykańskim Marchwińskiego et Comp., Długa № 32 Potkańskie). 1112

Nauka i wychowanie.

Guwernantki znającej w wyższym stopniu muzykę, potrzeba na wieś do 9-letniej dziewczynki od 1-go Kwietnia do 1-go Września. Bliższa wiadomość Kanonja № 14, mieszkania 3. 305-r

Dame de compagnie poszukiwaną jest, **umiejąca** dobrze czytać po polsku i po **francuzku.** Wiadomość u szwajcara w Hote**lu Europejskim.** 3145

Francuzka z dyplomem udziela lekcyj i konwersacyj, rs. 3 miesięcznie. Wiadomość: Żórawia № 11, od godziny 9 do 10. 2811

W zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, Marszałkowska № 53, zaczynają się świeże kursa kroju: sukień, bielizny, krawatów, strojów. Dla niezamożnych opłata zmniejszona.

Bona (niańka) niemka, potrzebną jest do dziecka i sprzątania pokoi. Plac Teatralny, **dom Kanoniczek,** szwajcar **wskaże.** 3201

Bona oraz Kucharka, z dobremi świadectwami, znające język niemiecki, potrzebne są do miasta Łodzi. Wiadomość: Leszno 29, mieszkania 24. 3199

Niemka młoda, znajdująca się obecnie za granicą, poszukuje miejsca do większych dzieci, w Warszawie.— Bliższa wiadomość i rekomendacja: Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej, mieszkania 2, od godziny 12 do 2 po południu. 3191

Języka niemieckiego uczy z konwersacją, doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 17, od godz. $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$, lub od 9 do 10 wieczór. 2440

Bona niemka, w średnim wieku, umiejąca mówić po polsku, potrzebną jest do Tomaszowa Rawskiego. Wiadomość u właściciela domu, Solna № 15. 3174

— ***Krajewski***, wyższy naucz. kaligrafji z atestatem ministerjum ośw. narodowego, poprawia w krótkim czasie zły charakter pisania na piękny, osobom bez różnicy płci i wieku. Krak.-Przedm. 77. (252)

— **Dla rodziców i opiekunów!** Nikodem Świerczkowski przygotowuje dokładnie i w krótkim czasie do gimnazjum rządowego. Adres: Warszawa, ulica Hoża nr 12E. —953—

— ***J. Kiełkiewicz***, właścicielka pracowni kwiatów, Długa nr 22, wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia swego zakładu w kwiaty paryskie na sezon letni. —901—

— ***SKROMNA RADA NASZA.***
Prawdziwy Likwor benedyktyński z opactwa Fécamp został stanowczo przyjętym jako napój najmodniejszy; jego wziętość jest bezsprzecznie ustaloną. Jest to najtoniczniejszy, najbardziej na trawienie wpływający i najprzedniejszy ze wszystkich likworów. —224r—

— Od lat dwudziestu ***Syrop chrzanowy z jodem Grimaulta*** używany jest w miejsce tranu rybiego z coraz większem powodzeniem. Szczególniej w zastosowaniu dla dzieci daje rezultaty zadziwiające; w samym Paryżu używa go przeszło 20,000 dzieci, bądź to przeciwko spuchniętym gruczołom, bądź przeciw bladości i delikatności ciała, wyrzutom na głowie i twarzy, brakowi apetytu etc. etc. Stał on się niejako potrzebą w gospodarstwie domowem i wszystkie przezorne matki, na wiosnę i w jesieni dają dzieciom swoim dwa lub trzy flakony. Zapobiegają w ten sposób chorobom, ułatwiają rozwijanie się i pobudzają apetyt. (216)

Fabryka napisów metalowych, liter i herbów, Józefa Poznańskiego, Długa 41, poleca szyldy firmowe z liter metalowych, szyldy pisane na blasze i szkle, szyldziki na drzwi, numera domów i t. p.; po cenach możliwie niskich. (260)

— Chcąc zadość uczynić żądaniu sz. moich pacjentów sprowadziłem drugiego technika b. asystenta dra Calori, nadwornego d-ty w Paryżu do robienia zębów sztucznych. **Dla Rotheim. Królewska 37.** (955)

Cygara Hawańskie.

Jokey Club	po rs.	8	za 100 sztuk.
Vuelta Abajo	„	7	„
La Coqettas	„	6	„
Havana Prima	„	5.50	„
La Maravilla	„	5	„
Crespo	„	5	„
La Africana	„	4	„
Havana secunda	„	4	„
Princessas	„	3	„

Powyższe cygara fabryki A. Szopfera w Petersburgu, wyrabiane są zarówno wewnątrz jak i z wierzchu z jednego liścia tytoniu zakupionego w r. 1880 w Ameryce. Dobre i równe zwinięcie, wyborny smak i aromat czynią je daleko lepszemi od marek znacznie choćby droższych. Cygara te nadeszły do składu cygar ***M. Kiczorowskiego***, ulica Wierzbowa, vis-à-vis filarów teatralnych w Warszawie.

Do tegoż składu nadeszły również znaczne transporta nowych tytoni, prawdziwych tureckich z fabryk: J. Bakkała z Elizawetgradu, J. Rofe z Kremeńczuga, Saduka Duruńczy z Charkowa, A. Popowa & Comp. w Odessie i wiele innych gatunków tytoniów bardzo dobrych a w Warszawie dotąd nieznanych. Skład również zaopatrzony do powyższych tytoniów w najlepsze Gilzy z prawdziwej francuskiej bibułki „Abadi", fabryki Wandalina i Ski, oraz maszynki do papierosów i takowe najtaniej sprzedaje.

Zamówienia na prowincję załatwiają się śpiesznie i franko. —274—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panią Ant. Kowalewską uprasza się o przybycie między 5 a 6-tą godziną, na Królewską pod nr 7, bo jestem już zdrowsza. —924—

— **Najskuteczniejszym śzodkiem na newralgję, migrenę, ból głowy, zawroty, uderzenia, nerwowe cierpienia głowy, artretyzmy** są bezzaprzeczenia krople W. Russyana (Brassicon), obdarzone licznemi świadectwami i podziękowaniami wysoko postawionych osób. Krople te, użyte na razie, zapobiedz mogą złemu, działając szybko i skutecznie. Sposób użycia polega na potarciu szyi, za uszami, skroni i czoła płynem Brassiconu, który wskutek swej lotności szybko znika ze skóry pozostawiając uczucie miłego chłodu i usuwając w zupełności najnieznośniejszy ból głowy. **Flakon znakomitych tych kropli kosztuje 80 kop. z przesyłką na prowincję rs. 1.** Główny skład w Warszawie ulica Bracka nr 2. **Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.** —766—

— Pomimo licznych zakładów nauczających ***kroju sukien***, w *Zakładzie rękodzielniczym* przy placu Zielonym było już ***528*** uczennic, które pobierały naukę podług systemu paryskiego. Jest to najlepszy dowód praktyczności zasad kroju Thiryphoca. —172—r

— ***Dla Idzikowski*** (Leszno nr 7) od 10—5. Specjalność **wyjmowania zębów bez najmniejszego bólu,** z pomocą gazu rozweselającego. Sztuczne zęby wstawiają się systemem, który według uznania warsz. urzędu lekarskiego przewyższa wszelkie dotąd praktykowane. —842—

Dolina szwajcarska.

Od dnia jutrzejszego, w niedzielę, od godziny 10-tej rano do zmierzchu przez dni kilkanaście odbędzie się w ogrodzie doliny ***wystawa etnograficzna***, składająca się z rodziny ***Samojedów, Reniferów*** i innych przedmiotów z stron polarnych. (966)

Wejście 25 kop.
Dzieci i uczniowie po kop. 15.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Calesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

W Sobotę d. 18 Marca r. b.
W Dolinie Szwajcarskiej
danym będzie
Wieczór tańcujący
podczas którego orkiestra pod dyrekcją **A. Sonenfelda** grać będzie. Początek o g. 12

Wejście dla mężczyzn rs. 1 kop. 5.
Wejście „ dam „ — „ 55.

Za przechowanie ubrania wierzchniego po kop. 10 od osoby.—Bufet kuchnia i piwnica należycie zaopatrzone. 1775

W Dolinie Szwajcarskiej
W Niedzielę, d. 19 Marca 1882 r.
Wielkie Przedstawienie
Ant. Siedleckiego,
MAGIKA POLSKIEGO:
w połączeniu z koncertem orkiestry
Adolfa Sonenfelda,
CENY ZWYKŁE. 1811
Początek o godz. 5 po południu.

Zawiadamiam Szan. Rodziców i Opiekunów zamieszkałych przy ulicy Twardej lub przyległych jej okolicach, iż otworzyłem szkołę 1-klasową męzką, w której oprócz zwykłych nauk przygotowuję młodzież do szkół rządowych.—Twarda № 13.

1678 **Ludwik T. Grabowski.**

PUCH
piękny, świeży, biały i szary,
TANIO,
jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,
poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście **№ 27. Pod ZEGAREM.**

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA**, od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 16 (28) bieżącego miesiąca Marca o godzinie 12-ej zrana, na podwórzu domów Zarządu Wojskowego, przy ulicy Nowy-Świat, odbędzie się licytacja na sprzedaż ruchomości do użytku niezdatnych, które oszacowane są na rubli sr. 69 kop. 75

Sprzedające się przedmioty są do obejrzenia w dniu powyżej oznaczonym od godziny dziesiątej zrana, aż do konca licytacji.

Nabywca winien natychmiast po zalicytowaniu wnieść dwadzieścia procentów od sumy ostatecznie zaofiarowanej, pozostałe zaś pieniądze opłacić gotowizną w dniu następującym do godziny 12 zrana; w razie bowiem nie dopełnienia tego warunku, zaliczenie stanie się własnością skarbu, a rzeczy zakupione znowu sprzedane zostaną z licytacji.

Wszystkie nabyte przedmioty w przeciągu tygodnia wywiezione być powinny; — po upływie tego terminu rzeczy nie zabrane, podlegać będą sprzedaży z licytacji na korzyść skarbu. 807—r

Rs. 1,500.

Potrzebną jest pożyczka na rok jeden. Gwarancja hypoteczna najpewniejsza.—Interesanci raczą łaskawie oferty zostawiać w Kantorze Kurjera pod lit. M. F. 1789

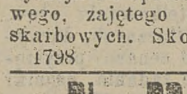
Zarząd Kolei Konnych
W WARSZAWIE,
powiadamia osoby interesowane, iż w Kasie Zarządu (Nowy-Świat 58), codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, bezpłatnie wymieniać można papierowe pieniądze na drobną monetę, od godz. 9½ rano, do 12 w południe. Przytem Zarząd ma honor donieść, iż niezależnie od sprzedawanych pojedynczo, lub w większej ilości 7-kopiejkowych marek na jazdę wagonami K. K. W. na stacjach i przez konduktorow, odtąd sprzedawane będą takież marki, w Kasie zarządu i na stacjach miejskich, całemi książeczkami po 100 sztuk marek zawierającemi, w cenie po rs. 7, za książeczkę. 1800

Wójt gminy Pruszków
podaje do wiadomości, że w d. 18 (30) Marca r. b., o godz. 10 rano, w cegielni egzystującej we wsi Pruszków, odbytą zostanie licytacja na sprzedaż 46 sążni drzewa sosnowego, zajętego na satysfakcję należności skarbowych. Skorosze d. 5 (17) Marca 1882 r.
1798 **BUCHOLC.**

Dla PP. Amatorów!!

Tokarnia z nowowynalezionemi przyrządami do toczenia wszelkich sztucznych wyrobów tokarskich, na którą można patent uzyskać, jest do sprzedania.—Ulica Elektoralna № 14, mieszkania 21. 1794

Interes wozowy,
od kilku lat prowadzony, znaczne przynoszący korzyści, jest do odstąpienia z powodu zmiany okoliczności.—Bliższa wiadomość: ulica Solec № 42 domu, mieszkania 4, drugie piętro od frontu. 1769


Nowo-otworzony
Magazyn MEBLI
nowych i używanych,
w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej niż osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** Magazyn gwarantuje za każdą sztukę, która wychodzi z tegóż magazynu. **Ulica Marszałkowska № 75,** wprost Zielonego Placu. 775

Rządca gospodarczy,
wszechstronnie wykwalifikowany (**specjalny rolnik**), samotny, w sile wieku i energiczny, poszukuje na mocy chlubnych świadectw dostojnych osobistości z długoletniej swej działalności za granicą i w kraju, odpowiedniego miejsca od Ś-go Jana r. b.

Reflektanci zechcą nadesłać łaskawie oferty pod adresem: **„Do dzierżawcy Żabieńca"** przez Warszawę—Piaseczno. 1601

Do sprzedania
DWIE SZAFY,
orzechowe, rozbierane, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Świętojerska № 12 litera A, wiadomość u stróża. 1802


Do sprzedania
OGIER
gniady, lat 5, zdatny do wierzchu i zaprzęgi.—Wiadomość w Hotelu Niemieckim, u Szwajcara. 1799

Kolonja,
jest do sprzedania, na prawie dziedzicznem, z 2-ma ogrodami owocowemi, dużym porządnym domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami, położona za rogatką Moskiewską, w Grochowie I-m.—Wiadomość u p. Suchockiej, Wspólna 9, przez dzień cały, i u adwokata Chaniewskiego, Świętojerska № 10, od godz. 5 do 7 po południu. 1711

Dowód depozytowy
Banku Polskiego № 995, na sumę rs. 2,010, złożoną w d. 30 Września 1880 r. przez rejenta Kazimierskiego imieniem Władysława Zawadzkiego, dla Konstancji Czemierzinoj zaginął. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego do kantoru Banku Polskiego. 1455


Do sprzedania
MEBLE
z kilku pokoi, całe urządzenie lub częściowe, **Sienna № 15**, w bramie na lewo; (idąc od **Marszałkowskiej**, po lewej stronie) 1662

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów **miejskich** dołącza się prospekt od redakcji *Słowa*.

Są do sprzedania Szczenięta 6-tygodniowe



Cetry Irlandzkie

żółte, po bardzo pięknych rodzicach.—Wiadomość ulica Grzybowska № 54 domu, mieszkania № 1. 1804

Który z pp. **Przedsiębiorców** postawiłby

OFICYNĘ

w cenie około rs. 8,000 z zaliczką rs. 5,000 a reszta po zaciągnięciu pożyczki Tow. Kr. zgłosi się do pracowni p. Martyniego, ulica Zgoda lub Chmielna № 60, mieszk. 36, od 1 do 3 po południu, lub rano do 10. 1784

W Zaciszu 1786

16 letnich mieszkań

od 1-go aż do 8 pokoi z wszelkiemi wygodami 3 wiorsty od Szmulowskich rogatek, bardzo piękne i zdrowe położenie, kąpiel,nabiał warzywo i owoce, w miejscu komunikacja z Warszawą, w lecie omnibusem. — Ceny umiarkowane.—Bliższa wiadomość w sklepie p. Wierzbickiego, przy rogu Trębackiej i Wierzbowej, lub na miejscu u właściciela.

Blizko kolei Warsz.-Wied. są do sprzedania

KARTOFLE

z gatunków sprowadzonych z Ameryki jakoto:
Glazony niepodlegające zarazie, i
Marmo kartofle duże, białe, po cenie rs. 1 kop. 20 za korzec, oraz
Dabery, bardzo mączyste, po rs. 1 kop. 50, za korzec.

Obstalunki przyjmują się w handlu1781

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic **Długiej i Przejazd 565/6.**

Do wydzierżawienia lub sprzedania
ZAKŁAD MLECZNY
z Restauracją, z przyczyny kuracji. — Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, w dystrybucji P. Fiałkowskiego, od godz. 12 do 5. 1778

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

12-letnia Dzierżawa

Folwarku, rozległości włók $4^1/_2$, w tem łąk włóka, do tego dwie włóki lasu. — Bliższa wiadomość ulica Mostowa № 3, mieszk. 5, od 9 do 12 rano i od 2 do 4. 1792

BUKIETY

Girlandy i Dekoracje, po umiarkowanych cenach, w ogrodzie, przy Instytucie ... ód, wejście przez Hotel Drezdeński, lub Ogród Krasiński. 1790

PLAC

z ogrodem fruktowym do sprzedania za rogatką Wolską, mający łokci □ 22,000 t. j. frontu 98 łok, może być sprzedany w całości lub częściowo.—Wiadomość ulica Wolska № 36, mieszk. 3, bez pośrednictwa. 1797

Dla PP. Jubilerów.

Pierścionek szmaragdowy z brylancikami, zostawiony został na toalecie, w łazienkach akcyjnych d. 16 b. m.—Uprasza się o zwrócenie uwagi i danie znać na ul. Marszałkowską pod № 69, mieszk. 12. 1791

!!!Tanio i dobrze!!!

Tapicer wykonywa wszelkie roboty, jako to: przerabiania Mebli, Materacy, zakłada Firanki i t. p., także do sprzedania, Garnitur Mebli, Szeslong, Kozeta, Sofa, Otoman. Ulica Elektoralna № 7a. 1788

Jest do sprzedania

Kareta

używana, świeżo odnowiona, za bardzo nizką cenę.—Widzieś ją można w fabryce powozów Filipa Loreca, Leszno № 24. 1782

Nr 89329

Posiadacz Listu Zastawnego 5%, I Serji na rs. 250, № 89329, raczy zgłosić się, dla wymiany odpowiednich kuponów, do Kantoru Kurjera pod lit. W. R. 1783

Osoba młoda 1809

potrzebną jest za bufetowę z kaucją od rs. 50, do rs. 100.—Tamże jest potrzebną gospodyni w średnim wieku, z dobremi świadectwami. **Wiad. w Restauracji, Miodowa 2.**

Letnie i stałe Mieszkania

pod № 110, tuż za rogatką Mokotowską, składające się z 1, 2, 3 lub 4 Pokoi z kuchniami, w ogrodzie kwiatowo owocowym.—Wiadomość w Rogatce. 1806

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
LOKAL NA PIEKARNIĘ
egzystująca przeszło lat 40, pod firmą K. Artz, w pałacu zwanym dawniej „Karasia“, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 2, z całem urządzeniem, jako to: piecem, składami na mąkę i drzewo, stajnią, wozownią w miejscu bardzo obszernem, a także sklepem od frontu do sprzedaży pieczywa i mieszkaniem złożonem z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni.—Wiadomość na miejscu u właścicielki lub rządcy. 1795

Chórzyści i Chórzystki 1812

z odpowiednią kwalifikacją, potrzebni są do świeżo organizującej się operetki dla Warszawy; zgłaszać się należy do **A. Sonnenfelda,** dyrektora orkiestry, przy ulicy Smolnej № 17. II piętro, pomiędzy 3 a 5 po połud.

Do jednego z większych domów bankierskich potrzebny jest

Uczeń

z dobrej familji, posiadający elementarne wykształcenie.—Własnoręcznie pisane oferty uprasza się składać w Agenturze Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. W. L. 812

Kolczyk z kameą

w drodze od ulicy Złotej Marszałkowską, do Ogrodu Saskiego, zgubionym został.—Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy za nagrodą rs. 3, do Drukarni, przy Placu Teatralnym № 7, domp. Neprosa. 1801

Do sprzedania lub na zamianę

Majątek ziemski

Wielkie Zubki, odległy od miasta Rawy o jedną milę, od Skierniewic $4^1/_2$ mili, zawiera włók 15.—Bliższa wiadomość na gruncie, lub ulica Zapiecek № 2, mieszk. 5, na II piętrze. Bez pośrednictwa osób trzecich. 138

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Fabryka Ledowni Pokojowych

JÓZEFA KUCHTY,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 15, z nadchodzącym sezonem przygotowała znaczny zapas:

Lodowni pokojowych wszelkich rozmiarów
Konserwatorów wszelkich wielkości;
Rezerwoarow do wody do picia;
Maszyn do robienia lodów;
Pompek antałkowych;
Maszynek do mycia butelek, wraz z rezerwoarem; Maszynek do butelkowania piwa, wina, etc., oraz aparatów tłocznych, do wyszynku piwa, i takowe po cenach przystępnych sprzedaje.—W razie żądania cenniki wysyłaja się gratis. 1701

SKLEP

o dwoch wystawach, jest do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość u F. Wierzbickiego i S-ki, róg ulic: Wierzbowej i Trębackiej. 663—r

Dla amatorów ptaków. 1762



Ptasznik przybyły z Wrocławia posiada znaczną kollekcję pysznych okazów ptaków, między innemi papugi szare i inne różne papugi, słowiki amerykańskie, oraz mnóstwo małych ptaków z pysznem upierzeniem i kanarki pięknie śpiewające. Hotel Litewski, Nowo-Senatorska. Sprzedaż do 3 Kwietnia.—**August Kretschmer.**

Do sprzedania 1746

CUKIERNIA

na prowincji, z zapasami towarów, lub bez tychże, warunki przystępne.—Wiadomość ul. Senatorska № 17, mieszk. 20, od 9 do 12 rano.

!!!TANIO! bo za 100 rs.!!!

Meble wyściełane, miękkie, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół, Lustro, Dywan, mało używane, razem lub częściowo. — Elektoralna Nr 15, mieszk. 12. 1715

Zupełna Wyprzedaż

Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach 599—r
NIŻEJ KOSZTU
Korciki na suknie i sukienki, **Halki, Chustki** na głowę, **Krawaty** damskie i męzkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i męzkie, **Kalosze** dziecinne, oras wiele innych rzeczy. Ul. **Chmielna № 25, mieszk. 1.**

Baby Podolskie i Jajeczniki

codziennie świeże, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka № 1. 1456

Tanio!

Złoty damski **ZEGAREK** jest do odstąpienia za 21 rs. Obejrzeć można w cukierni Toura. r791

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Karola Szlis

Miodowa № 6, wprost kościoła po-kapucyńskiego, szczególnie pięknym i figurę zdobiącym odznacza się **krojem i cenami przystępnemi.** Obstalunki wykończa szybko, gotowa robota do wyboru. 1538



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble

mało używane, 2 Garnitury, Lustro, Szafy, Tualeta, Szeslong za cenę nizką.—Ul. Marszałkowska № 19, mieszkania 6, 1 piętro. od godz. 11 do 4. 1654

Dla PP. Fabrykantów.

jest do sprzedania kilkanaście par ruskich hołobli.—Wiadomość za rogatką Szmulowską, pod № 112 — 17 u stelmacha, dom p. Königa. 1759

JW-go Hrabiego Józefa Krasińskiego administracja dóbr Radziejowice, posiada do sprzedania około

200,000 Sadzonek Sosnowych,

jednorocznych (w miejscowych szkółkach leśnych wychodowanych).—Cena wraz z opakowaniem loco Radziejowice jeden rubel za 1000 sztuk sadzonek.—Bliższa wiadomość w Zarządzie Leśnym Radziejowskim, poczta Ruda Guzowska. 1772

3 Ogiery skarogniade 1639

bardzo piękne, chodzące na przemian w parze lub pojedynce, do sprzedania.—Wiadomość u stangreta Marcina, Mazowiecka 16.

!!!NAJTANIEJ!!!

dostać można **Owsa wyborowego i średniego** w każdej ilości 1327

E. WOJEWÓDZKI & Comp.
MARSZAŁKOWSKA № 34, (róg Złotej).

1761 KUPIEC

z gotówką rs. 1,500 i gwarancją na nieruchomości na takąż sumę, poszukuje do nabycia **interes handlowy lub przemysłowy.**—Wyraźne oferty uprasza się złożyć w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. G.

Rs. 15,000.

Na dobrą hypotekę domu murowanego, w środku miasta potrzebną jest suma od 12,000 do 15,000 rs. bez pośrednictwa i na umiarkowany procent.—Wiadomość w sklepie „Merkury“, na Podwalu. 1779

Cały inwentarz

zakładu obrabiania drzewa, urządzonego z pomocą jednej z najnowszych maszyn sprowadzonej z Ameryki. jest bardzo tanio do sprzedania.—Oferty uprasza się adresować do **A. Spoerel, Wrocław.** 780

Gorsety

Krojów Paryzkich.

Trębacka Nr 10.

Mam zaszczyt donieść WW. Paniom, iż przygotowałam piękne **GORSETY** kroju paryzkiego. oraz **LENIUSZKI** dla Pań niemogących znieść gorsetów;—wyrównywam i figury. Mam też **Gorseciki** dla młodych Panienek i Szelki do prostego trzymania się. Również przyjmuję Gorsety do **prania, przerabiania i reparacji, po cenach przystępnych.**

ZOFJA MORAWSKA.
Ulica Trębcaka № 10. 595-r

W-nych Właścicieli

LETNICH MIESZKAŃ

upraszamy o składanie opisów i planów letnich mieszkań w naszem biurze, Marszałkowska № 75, gdyż już dotychczas mamy liczne zapotrzebowania takowych. 1651



Magazyn Mebli

A. MURSZTYNA.

Bielańska № 8,

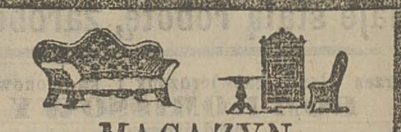
zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych, Lustra rozmaitego rodzaju po cenach nizkich, a nawet na spłatę miesięczną. 1655

Tania Wyprzedaż

Wobec zbliżającego się zburzenia domów przy ulicy Trębackiej i przeniesienia w połowie Kwietnia do nowo urządzić się mającego lokalu w domu własnym, przy ulicy **Nowy-Swiat № 42.** —551—r—

Zakład kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego, (Trębacka 4).

Po najniższych cenach wyprzedawać będzie nagromadzone: 1) Świeżo przybyłe i najnowszych odcieni Kaszmiry czarne, francuzkie, 2) Ubrania damskie, jak: Suknie, Palta, Kaftany, Dolmany, Szlafroczki, Szale, francuzkie i tureckie, Koronki czarne i białe, Kwiaty, Futra i Mufki. 3) Mezkie: Futra niedźwiedzie i inne, Sak-palta, Żakiety, Tużurki, Fraki, Marynarki, Mundury. 4) Rękawiezki, Pończochy, Skarpetki, Kołdry sławuckie. 5) Dywany duze i małe, Serwety i Meble Salonowe Lampy, Świeczniki, Maszyny do szycia i pończoch, Instrumenty muzyczne, Porcelana, Szkła, Zegary i t. p. sprzęty



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,**
w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.



FORTEPIAN

nowego fasonu, w bardzo dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę.—Złota № 12, mieszkania 23. 1716

Najtaniej!

sprzedaje wyroby złote, znany **Jubiler J. Betcher,** również poleca wybór **pierścionków** po bardzo nizkich cenach, Freta 8. 1692

Magazyn F. Schlagera

Nowy-Swiat № 49,

otrzymał na nadchodzący sezon wielki wybór Parasolek i Parasoli w najnowszych fasonach, od rs. 1 kop. 50, oraz wielki wybór Krawatów męzkich zagranicznych, z czem ma honor polecić się Szan. Publiczności.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1674

Jest do oddania w komis, lub
1518 do sprzedania

SKLEP,

jednej z tutejszych fabryk skór, 10 lat w jednem miejscu egzystujący. z wyrobioną klijentellą. Kapitał potrzebny około 10,000 rs Wiadom.: Żelazna № 41, **u właściciela domu.**

Pracownia Sukień
L. RATYŃSKIEJ.

Świętokrzyzka № 10, 1-sze piętro, 4-ty dom od Nowego-Światu.

przyjmuje **wszelkie rokoty** wchodzące w zakres pracowni;—dla Pań przychodnich udziela się 1608

Naukę kroju i szycia,

jako też przyjmuje się do nauki **na stałe,** panienki miejscowe lub z prowincji na dogodnych warunkach.—Tamże istnieje **ZAKŁAD**

Modeli paryzkich z bibułki,

również podług żądania i wyboru fasonu, w pracowni dopełnia się **krajanie z przynoszonych materjałów** na poczekaniu za przystępną cenę.

Wspaniała Willa

o 20 pokojach, z budynkami gospodarskiemi i bardzo pięknym parkiem, około 14 morgów zajmującym. oddalona od rogatek 3 wiorsty jest do sprzedania na letnie mieszkania, letnią rezydencję, zakład przemysłowy lub retsauracyjny, za bardzo nizką cenę.—Wiadomość bliższa w sklepie p. Wierzbickiego przy rogu Trębackiej i Wierzbowej. 1605

Do sprzedania Garnitur Mebli

orzechowych, do salonu, za 130 rs., dwa Krzesła całe kryte, po rs. 9, Taboret rs. 8, Lustro owalne w złoconych ramach rs. 20, dwa duże Lustra w złoconych ramach po rs. 30, Gzemsy do firanek złocone, po rs. 1 kop. 50. także Sok malinowy wyborowy. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 17, mieszkania 6, do 1 w południe. 1613

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

mający przestrzeni włók 30, z lasem budulcowym, łąką, inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u p. Higersbergera, adwokata, ulica Tłomackie № 9. 1612

Wyprzedaż 1550

Ozdób wojskowych, Herbaty, Cukru, Kawy, Obrazy, Krzyżyki, Perfumerja, Galony, Wstążki orderowe, Ordery, a także są do zbycia Szafy sklepowe, Lampy, Gazometr, wszystko po cenie kosztu.—Krakowskie-Przedmieście 57.

Do przedsiębiorstwa, na wyrób którego zbyt natychmiastowy jest w Warszawie potrzebny

1598 WSPÓLNIK

z kapitałem 3 do 4,000 rs. Wspólnik sam swoim nakładem wedle potrzeby fabryki zakupy dokonywa. Wspólnik, od czasu gdy produkt zacznie być wyrabianym będzie płatnym dziennie rs. 3, za jego prace.

Procent od kapitału do umowy.—Kapitał po roku może na własne żądanie mieć zwrócony.—Wiadomość u p. Ludwika Kwiatkowskiego, Budowniczego, ulica Karmelicka № 13, rano od g. 7 do 10 po połud. od 3 do 6

Nowość

Powoziki dziecinne, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa № 32 (Potkańskie). 1492

W każdym czasie do wynajęcia

Lokal fabryczny

z motorem siły 2-ch koni.—Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu. 1519

Do sprzedania

DOBRA ZIEMSKIE

rozległości włók 70, położone przy samej kolei żelaznej Warsz.-Wied., składające się z 3-ch folwarków, każdy oddzielną hypotekę mający, pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość ulica Włodzimierska № 4, mieszk. № 11, codziennie rano do godz. 9, i po południu od 3 do 4. 1607

Kaucjonowane na 7,500 rs. Biuro Komisowo-Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6,

zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczycieli** i **Nauczycielki** w różnym stopniu wykształcenia, **Bony, Niemki i Francuzki, Rządców domów, dóbr, Buchalterów, Magazynierów, pisarzy i t. p. Do sprzedania Domy w Warszawie i Majątki Ziemskie, od 10 do 100 włók. Lokuje kapitały na hypoteki bezpłatnie.** r748

WINIARNIA WĘGIERSKA
JULJANA ZAHORSKIEGO

Marszałkowska róg Siennej,

poleca na Święta Wielkanocne: znane ze swej czystości, jako pochodzące z najpierwszych piwnic węgierskich **Zieleniaki** w gąsiorach po 2.50, 3.50, 4 i 25 rs., na garnce po rs. 3.50, 4.25, 4.50, 5, 5.50, 6 i wyżej. — **Wina Węgierskie** łag. i **Maślacze** trzy i cztero putowe, po kop. 75, rs. 1, 1.20, 1.50, 2, 2.50, 3.50, 5, 8, 12, 18, 25 za butelkę, oraz na garnce i gąsiorki.—Towary Kolonjalne tylko wyborowe.—**Oliwa** zupełnie jasna najprzedniejsza Nicejska.—**Musztardy** wszelkie.—**Drożdże** najpewniejsze. — **Miody Polskie, Porter Angielski, Piwo Drozdowskie i Skład Herbaty** Braci K. C. Popów. 763—r

DYREKCJA
RUSKIEGO TOWARZYSTWA
Ubezpieczeń od Ognia
w St. Petersburgu,

ma honor podać do publicznej wiadomości, że w miejsce zmarłego ś. p. **Adolfa Neumanna,** zamianowała z dniem 1 (13) Stycznia 1882 roku, swym **Jeneralnym Reprezentantem na** Królestwo Polskie pana **Adolfa Gutekunsta,** z siedliskiem w Warszawie.

W nieobecności zastępować go będzie pan **Wilhelm Marschütz.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie Jeneralna Reprezentacja Ruskiego Towarzystwa na Królestwo Polskie, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem ubezpieczającą się Publiczność, że jak dotąd tak i nadal przyjmować będzie wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od szkód przez pożar lub eksplozję pary i gazu powstać mogących.

Wszelkich bliższych objaśnień chętnie udzielać będą wszystkie jej Ajentury, jakoteż urzędnicy biura egzystującego w Warszawie, przy ulicy Leszno № 7.

Jeneralny Reprezentant na Królestwo Polskie

r—788 **ADOLF GUTEKUNST.**

Skład nowych wynalazków
K. EJZENBERGA,

Senatorska № 9, w przechodnim domu Roezlera, w podwórzu,

ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (do lampek); **Mydło i płyn** do wywabiania plam z odzienia; **Węgiel chemiczny** do rozrzynania szkła w różne desenie; **Szuwaks gutaperkowy** bez użycia szczotek; **Atrament złoty,** srebrny, sekretny do papieru i wieczny do znaczenia bielizny: **Błyszcz** do bielizny; **Lak** amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy; **Różne proszki** do czyszczenia plateru i różnych metali; **Masa** do sklejania **Kaloszy,** i takowe przyjmuje do reparacji; **Środek do wyniszczenia** pluskiew i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy; **Pióra wieczne** maczając w wodzie, zamiast atramentu. — Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reparacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. 1805

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendetury Warszawskiego Okręgu Wojskowego, podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu cen niekorzystnych dla Skarbu, jakie się utrzymały na odbytej w dniu 22 Lutego r. b., w Brzesko - Litewskim Zarządzie Miejskim policyjnym licytacji na dostawę opału (drzewa i węgli kamiennych), potrzebnego w roku 1882 dla wojskowego Młyna Parowego, w Brześciu Litewskim, odbędzie się w dniu 18 (30) bieżącego miesiąca Marca w tymże Zarządzie policyjnym, powtórna na wymienioną dostawę licytacja stanowcza, na tychże samych zasadach, jak i pierwsza dopełnić się mająca.

Ogólna ilość dostarczyć się mającego opału jest następująca: Drzewa ruskiej miary trzy polanowej sążni 235 i Węgli kamiennych pudów 24,000. — Dostawa uskutecznioną być powinna w terminach poniżej wyszczególnionych; w proporcji na każdy termin oznaczonej; wszakże gdyby dostawca uważał dla siebie za dogodniejsze dostarczać w większych ilościach, a nawet wszystek opał zdać od razu, będzie miał prawo to uczynić.

W następujących terminach i proporcjach, opał powyższy dostarczanym być powinien:

	DRZEWA.	WĘGLA kamiennego.
	Sążni.	Pudów.
Na dzień 15 Kwietnia	30	3,000
„ 15 Maja	30	3,000
„ 15 Czerwca	30	4,000
„ 15 Lipca	30	4,000
„ 15 Sierpnia	30	4,000
„ 15 Września	30	3,000
„ 15 Października	30	2,000
„ 15 Listopada	25	1,000
Razem	235	24,000

Nadmienia się, iż dostawcy obowiązani będą dostarczać nie obadwa rodzaje opału jednocześnie, a tylko ten, na który licytacja zatwierdzoną zostanie

Warunki szczegółowe są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Intendentury, tudzież u Nadzorcy Składów Żywności, w Brześciu Litewskim, i w tamecznym Zarządzie Miejskim policyjnym, każdodziennie od godziny 9 zrana, do 3 po południu, wyjąwszy dni Niedzielne i świąteczne. —808—r—

1764 Letnie Mieszkania.

W Łapigroszu, wśród sosnowego lasu, przy pierwszym od Warszawy, koleją Nadwiślańską, przystanku zwanym **Płudy:** pieczywo, mleczywo i warzywo, codzień dostarcza się. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, u stróża domu, przy Krasińskim placu № 3.

Ktoby życzył towarzysza podróży

DO BERLINA

na wspólny koszt, niech zostawi swój adres w Kantorze Kurjera, pod lit. L. M. P. 1787

Jest do sprzedania

Magazyn Strojów

i sukien damskich, od lat 6 egzystnjący, mający liczną klijentelę, w punkcie handlowym z kompletnem urządzeniem, towarem na sezon obecny i meblami, za cenę **3,000 rs. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 811

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Bednarska № 20. 1803

Froter

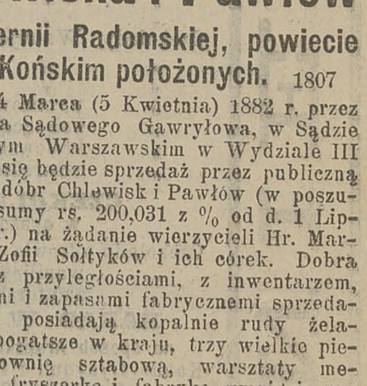
przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane.—Ulica Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej.

1808 **J. KEWICZ.**

Sprzedaż przymusowa dóbr
Chlewiska i Pawłów

w gubernii Radomskiej, powiecie Końskim położonych. 1807

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1882 r. przez Komisarza Sądowego Gawryłowa, w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale III odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Chlewisk i Pawłów (w poszukiwaniu sumy rs. 200,031 z % od d. 1 Lipca 1878 r.) na żądanie wierzycieli Hr. Marcelego i Zofii Sołtyków i ich córek. Dobra te wraz z przyległościami, z inwentarzem, maszynami i zapasami fabrycznemi sprzedające się, posiadają kopalnie rudy żelaznej, najbogatsze w kraju, trzy wielkie piece, walcownię sztabową, warsztaty mehaniczne, fryszerkę i fabrykę gwoździ, cegielnię ogniotrwałą, tartak i t. d. Przestrzeń ogólna 543 włók, z tych lasu 521 włók, w którym gospodarstwo leśne od r. 1841 zaprowadzone.—Bliższą wiadomość o dobrach i warunkach sprzedaży powziąć można w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Konstantego Wygonowskiego, ulica Erywańska № 4a.



Eleganckie i tanie

Kapelusze męzkie

wszelkiego rodzaju, tak krajowe jak i zagraniczne, po cenach fabrycznych, poleca

Fabryka Kapeluszy męzkich i dziecinnych

ANDRZEJA GINTER,

Nowy-Świat № 55, między ul. Świętokrzyzką a Warecką, **w Warszawie.** 695

W d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 10 zrana sprzedane będą w drodze subhastacji, w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego

DOBRA ZIEMSKIE

wieczysto czynszowe

Trzusków

pod Warszawą, w gm. Zaborów, pow. Warszawskim, położone, obejmujące 885 morgów ziemi, w tej liczbie 375 morgów lasu, 270 gruntu ornego i zarośli, 180 łąk, reszta pod zabudowaniami.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,270.— Bliższa wiadomość u prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Krasuskiego, przy ulicy Długiej pod № 25, i u Adwokata przysięgłego Kwapińskiego, przy ulicy Świętojerskiej pod № 12. 1793

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej przyjmuje uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów Szkół Realnych i innych zakładów naukowych. — S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 3215

Posady i prace.

Panna potrzebna jest, umiejąca szyć bieliznę na maszynie i obrabiać dziurki. Ulica Erywańska № 1 nowy, gdzie Szwajcar wskaże. 304

Szewccy Czeladzie potrzebni są na dobrą robotę, szpilkową, wywrotki i dziecinne. Ulica Dzika № 14, 1-sze piętro od frontu, do Józefa Zaborskiego. 3054

Panny uzdatnione do krawieczczyzny potrzebne są zaraz, do pracowni K. Makomaskiej. Marszałkowska № 45. 3039

Panna potrzebna do krawieczczyzny. Tłomackie róg Bielańskiej № 1, m. 13. 3036

Panny kompletnie uzdatnione i do upinania spódnic potrzebne są do Magazynu S. Lulla & Comp. Ulica Długa № 17. 3031

Panny do szycia bielizny poszukuje się do szwalni, przy ulicy Chmielnej pod № 3, w podwórzu na prawo. 3131

Panien potrzebuje Fabryka Kwiatów i podręcznych. Długa № 4, m. 7. 3104

Panna potrzebna podręczna, do strojów uzdatniona, przy stałem zajęciu i dobrem wynagrodzeniu. Bliższa wiadomość: Plac Teatralny № 7, w Sklepie Wstążek. 3123

Chłopcy potrzebni są w Fabryce patronów. Leszno № 62. 3151

Panny dwie podręczne, potrzebne są zaraz, do pracowni Bronisławy i Salomei W. Elektoralna 28, mieszkania 25. 306

Panny potrzebne są do bielizny: zdolna maszynistka i podręczna. Nowomiejska № 3, u p. Kierszenszteın. 3099

Rządca domu potrzebny jest, któren już pełnił ten obowiązek i nie urzędnik, przy umie powinien złożyć rs. tysiąc kaucji. Spytać stróża, ulica Wielka № 13. 3098

Człowiek młody, posiadający język polski i ruski gruntownie, i trochę niemieckiego, oraz piękny charakter pisma, życzy sobie przyjąć miejsce praktykanta w domu handlowym, za wynagrodzeniem, lub też innego zajęcia. Oferty proszę składać w sklepie dystrybucyjnym, Krakowskie-Przedmieście № 58, Resursa Obywatelska. 2916

Panna zdolna, potrzebna do wykończania pończoch i dziewczynka do nauki. Nowy-Swiat № 47, u Szymanowskiej. 3042

Osoba lat średnich, inteligentna, uzdolniona w kroju i szyciu, poszukuje miejsca w Warszawie lub gdziekolwiek na wyjazd, do osoby słabowitej, potrzebującej towarzystwa i wyręczenia w domu, albo też do opieki nad dziećmi i zarządu domem. Uprasza o składanie adresów w redakcji tegoż pisma pod literami O. X. 3056

Służąca do wszystkiego, potrzebną jest jeśli można zaraz, znająca język niemiecki, z dobremi świadectwami, znająca się cokolwiek na kuchni. Chmielna № 35, mieszkania № 5, 2 piętro od frontu. 302-r

Uczniowie potrzebni są. Dwóch do warsztatu stolarskiego, jeden do ślusarskiego. Wiadomość u Józefa Kuchty. Ulica Marszałkowska № 15. 2992

Panien 10 uzdolnionych potrzeba do nowo-otworzonej pracowni sukien i okryć damskich.—Tamże potrzebne są Panny do nauki, uzdolnione do strojów „Magasin de Vienne" Miodowa № 4. 2839

Panny potrzebne są zaraz do sukień i strojów, w Magazynie P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85. 3157

Gospodyni poszukuje miejsca do zarządu domu. Twarda № 28, miesz. 19. 3176

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są do pracowni Włodarskiej. Elektoralna № 37, 1-sze piętro. 3170

Polka w średnim wieku, mówiąca po niemiecku i rusku i znająca się doskonale na kuchni, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub do dzieci na prowincję; posiada świadectwa. Ulica Krzywe-Koło № 24, mieszkania № 8, drugie piętro. 3162

Kołnierzyki i mankiety męzkie, osoby szyjące takowe do magazynów, proszone są o złożenie swych adresów w kiosku przy ratuszu pod adresem „Kołnierzyki." 3163

Panny zdatne do staników i podręczne potrzebne są. Leszno № 54, lokalu 5. 3159

Człowiek młody, obeznany z językami: polskim i rosyjskim, poszukuje zajęcia na ucznia do Handlu, lub na Pisarza, może być na prowincji. Prosi łaskawych Panów o wiadomość. Ulica Leszno № 67, mieszk. 3. 3186

Potrzebne są: Maszynistki znające dobrze szycie bielizny na maszynie Zingera, oraz podręczne i Panny do nauki. Ulica Solna № 4, mieszkania 11. 3158

Zajęcia Sklepowej w interesie należącym do osób familijnych, prawego charakteru, poszukuje panna z patentem gimnazjalnym. Adresa Praga ul. Brukowa № 376, lokalu 2.

Korzystny Interes. Ludzie rozgarnięci umiejący czytać i pisać posiadający kaucję 50 do 60 rs. znajdą zatrudnienie przy sprzedaży konsumcyjnego artykułu za stałą pensją miesięczną rs. 15, a w miarę dokładnego starania, mogą dosięgnąć wyższego wynagrodzenia. Reflektanci zechcą przy świadectwach złożyć swe adresa, pod lit. J. P. № 6, w Kantorze Kurjera. 3178

Rządca gospodarczy, posiadający 7 i 5-letnie świadectwa, z wzorowych gospodarstw w Prusach, oraz wykwalifikowany Gorzelnik Leśniczy i Ogrodnik są do umieszczenia.— Bliższej informacji udzieli p. p. Skobliński, w Poznaniu, Strzelecka № 28. 3217

Panna potrzebna jest zaraz, dobrze szyjąca na maszynie. Wil. Wils. Krochmalna № 32, mieszkania № 5. 3179

Panny potrzebne są zdatne, do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 52, m. № 13. 3884

Praktykanci od lat 14—18 potrzebni są, do nowo-założonej fabryki wyrobów korkowych, przy ulicy Zielnej № 4. 3187

Rządca z kaucją rs. 4,000 lub 5,000, potrzebny jest, do dóbr ziemskich w Królestwie rozległości włók 125. Pierwszeństwo mają Poznańczycy. Kwalifikacje i poważne rekomendacje wymagane. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna № 32, mieszkania № 15, od 10 do 12 w południe. 319

Panny potrzebne są, do bielizny podręcznej do dziurek i do nauki. Piekarska 3. mieszkania 4. 315

Panny podręczne potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej.—Wiadomość Leszno № 18, w drugiej bramie, na 2-em piętrze, № 28 mieszkania. 3207

Panny podręczne i Uczennice potrzebne są do Fabryki Kwiatów Marji Olędzkiej ulica Niecała № 1. 3193

Panna potrzebna do krawieczczyzny, szyjąca na maszynie Singera, oraz Uczennica. Ulica Trębacka № 6, mieszk. 7. 3194

Osoba płci żeńskiej, mogąca przyjąć posadę Kasjerki do prowadzenia sklepu, potrzebną jest od 1 Kwietnia tegoż roku. Kaucja jest wymagalną od rs. 500 do 1,000. Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma „Bronisława 1,000:" 2481

Panny podręczne potrzebne są, do pracowni Sukień Szenk. Chmielna 18, m. 13.

Bona niemka potrzebną jest. Wiadomość w handlu naftów, pod № 25 przy ulicy Elektoralnej. 3090

Panny kompletnie uzdatnione do bielizny, maszyny i podręczne potrzebne są, ulica Niecała № 6, 2 piętro. 3093

Panna uzdatniona, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu strojów damskich Morawskiej, przy ulicy Długiej № 4. 3050

Sklepowa potrzebną jest do sprzedaży pieczywa z kaucją rs. 100. Wiadomość Elektoralna № 14, w Sklepie Wiktuałów. 301r

Osoba młoda, przybyła z zagranicy, dobrego wychowania, znająca się na gospodarstwie domowem, życzy przyjąć odpowiednie zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość Chmielna № 28a, m. 15. 3047

Włoszka z Florencji osoba dobrze wychowana, mówiąca poprawnie po włosku, umiejąca szyć, szuka zajęcia. Adresy zostawiać proszę w Kantorze Kur. Angiolina Fisti.

Panny zdatne i do nauki potrzebne są do pracowni sukień „Felicji." Dzika № 18. 2587

Buchhalter znający języki: niemiecki, polski, ruski i nieco francuzki, poszukuje południowego lub stałego zajęcia, z przedstawieniem w razie potrzeby kaucji odpowiedniej. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. AS. 2699

Osoba młoda, przybyła z zagranicy, posiadająca język niemiecki i polski, zna dokładnie krawieczczyznę i wszelkie roboty ręczne, która zarządzała domowem gospodarstwem w znacznych domach, była towarzyszką podróży, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszkania 5. 2935

Osoba młoda, z dobrą rekomendacją, będąc w sklepie galanteryjno-dystrybucyjnym, perfumerji, poszukuje miejsca również do takiego. Wiadomość: Alea Jerozolimska № 34, mieszkania 15. 2944

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej Ulica Dzika № 44, w oficynie lewej, na 2 piętrze, u H. Łukasiewicz.

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3.4—r

Fotel (Wózek dla chorego), do sprzedania. Róg Grzybowskiej i Granicznej № 2, m. 14.

Suknia koloru śliwkowego (prune), zupełnie nowa, strojna i zrobiona modnie, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Kiosku: róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej. 320

Do sprzedania za nizką cenę: Encyklopedja Rolnicza kompletna; Tygodnik Illustrowany z sześciu i pół lat; Wderowiec tomów dwanaście od r. 1865, oraz Journal pour Tous tomów trzy z roku 1860; wszystko oprawne. Wiadomość w Księgarni p. Błaszkowskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście, w domu gdzie szpital Ś-go Rocha. 3203

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8, stróż wskaże.

Maszyna amerykańska Singera, krawiecka, mało używana, do sprzedania. Bednarska 9, stróż wskaże. 3205

Lichtarze pr. 84 nowe, 50 i 60 łut., po rs. 1 k. 5 łut sprzedaje się w zwijającym się Magazynie. Trębacka № 6. 3210

Meble do sprzedania: 6 krzeseł, stół, komoda, sofa, łóżko, okrycie nieco używane, Cmielna № 6, lokalu 14. 3208

Kupuje! Kwity Lombardowe, Złoto, srebro, płacę najlepiej, Elektoralna № 23, lokalu 4.

Kareta jest do sprzedania, mało używana, za rs. 260. Wiadomość u Właściciela w Kowieńskim Hotelu. 317

Do sprzedania zaraz: Ławki szkolne, stoły, tablica i inne utensylja, mało używane; również: Rolety płócienne, Obrazy, Lampy i Bibljoteka orzechowa. Chłodna № 58, stróż wskaże. 3169

Meble rozmaite do sprzedania z przyczyny nagłego wyjazdu. Nowy-Świat 30, m. 12.

Meble: Kanapa, Kozeta, 2 Fotele, 6 Krzeseł, mahoniowe, kryte amarantowym rypsem, urzędowej roboty w dobrym stanie, z pokrowcami za rs. 150. Marszałkowska № 43, pierwsze piętro. 3164

Fortepian wiedeński, bardzo mało używany, o 7 oktawach, do sprzedania. Twarda № 28, m. 5. Zgłaszać się od 2 do 6. 3103

Potrzebny jest elegancki, jednokonny, lekki powozik, mało używany, oraz wózek jednokonny na resorach, do rozwożenia towarów. Oferty proszę składać do Roberta Ziegler, Długa № 29. 3165

Meble mało używane, do sprzedania, mianowicie: garnitur rżeźbiony, ganitur francuzki, szafy do sukień, szafka do bielizny, klęcznik, biblioteczka, kredens, stół jadalny, regulator rzeźbiony, stolik damski, biurko, umywalka, szafki nocne, konsole składane do kart., toaletka, lustra, tremo, etażerka, zegar, szeslong, słupy z figurami, gzemsy do firanek. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 2941

Do sprzedania: Kożeta, Szeslong skorzany, Fotel, Materac włosiany, Łóżko. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2, w bramie. 2962

Meble do sprzedania: Garnitur fotelikowy, aksamitny bronzowy, buduarowy, niebieski z portjerami; Kanapa kątowa, aksamitna zielona; dwa Lustra w ramach złoconych; Żardinierka. Wspólna 7A, m. 3. 2576

Do sprzedania: czarny garniturek, czarnym atłasem kryty, piękny zegar, żyrandol i słupki antique. Rymarska № 4, mieszkania № 7, od godziny 11 do 2. 3000

Kredens dębowy, amatorski o 8 drzwiach, z dobremi rzeźbami, do sprzedania. Pańska № 24lit. A, mieszkania 13. 2897

Pianino zagraniczne o $6^1/_2$ oktawy, do sprzedania za rs. 130. Wiadomość w sklepie jubilerskim, Freta № 8. 3048

Meble bardzo mało używane, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, kompletne urządzenie na 3 pokoje, jak: saloniku, sypialni i jadalni. Wiadomość w Hucie Szklannej Targówek, pod Warszawą. 3041

Do sprzedania Meble palisandrowe i orzechowe, inne sprzęty domowe. Ulica Solna № 9, mieszk. 7, u Zagroba. 3040

Koszule męzkie od rubla. Wiadomość w Kiosku, Marszałkowska, róg Jerozolimskiej.

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kredens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół jadalny, Szeslong, Foteli kilka, Krzesła czarne, atłasem kryte, Zegar Gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna 2, mieszk. 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczór. 3155

Do sprzedania: 5 stolików marmurowych 2 gabilotki, piec do pasztecików, Gzems rzeźbiony do portier i tym podobne rzeczy. Wiadomość w cukierni Foppa, ulica Długa, hotel Niemiecki. 3114

Maszyna pończosznicza do sprzedania. Ul Bednarska № 12, stróż wskaże. 280

Meble i sprzęty kuchenne, z powodu wyjazdu do sprzedania, za pół ceny. Smolna № 17, mieszkania 14. 3133

Garnitur mahoniowy, używany, do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: Elektoralna № 20, mieszkania 30. 3081

Palto aksamitne, długie, do sprzedania. Nowy-Świat № 44, 1-e piętro. m. 17. 3075

Do sprzedania: szafa za szkłem, kanapka i 6 krzeseł mahoniowych, brązowym aksamitem krytych. Bracka 12, m 1. 3062

Fortepian jest do sprzedania, za rs. 80. Podwal № 20. mieszkania 3. 3080

Meble mahoniowe do sprzedania, używane, a mianowicie: stół mahoniowy, kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł i sofa używana. Wiadomość: ulica Chłodna № 5 nowy, mieszkania № 5, pierwsze piętro. 3068

Do sprzedania: palto kortowe, dwa ranne szlafroki: kretonowy i jedwabny, suknia fularowa z koronkami i 2 kapelusze. Wszystko z najpierwszych magazynów i prawie nowe. Wiadomość u stróża przy ulicy Żórawiej № 8. 3063

Tokarnie żelazne: pociągowa, 10 stóp długa z przyrządem do toczenia poprzecznego i do rznięcia gwintów, 2 zwyczajne pedałowe, wiertarnia filarowa i prasa balansowa, są do sprzedania w składzie maszyn pp. Wasilewskiego i Kaniewskiega, Nowo-Senatorska № 5.

Do sprzedania Sofa używana i Paka do fortepianu. Ulica Ogrodowa № 20, 1-sze piętro, mieszkania № 3. 2434

Fortepiany nowe i używane, są do sprzedania i wynajęcia, reparacje i strojenia przyjmuje fabryka A. Karwowski i Syn. Nowolipie № 16. 2798

Fortepian o pół siódmej oktawy w dobrym stanie, za przystępną cenę jest do sprzedania. Elektoralna № 21, na 1 piętrze, m. 1.

Fortepian do wynajęcia za rs. 3 miesiecznie. Hoża № 11, m. 22. 2493

Do sprzedania: Szal francuzki, pościel. zegar regulator, lampa stołowa, obrazy, taca platerowana, konsola i stolik do kart, mahoniowe; dywan duży i sofa z materacami włosianemi. Nowolipie № 10, piętro 2-gie, mieszk. № 9, od godziny 11—4. 2739

Instrument niwelacyjny nowy, łańcuch i inne narzędzia Inżynierskie bardzo tanio do sprzedania. Chmielna № 46 mieszkania № 6, od godziny 2 do 7. 2978

Maszyna Singera, zupełnie nowa, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1. 2943

Do sprzedania Meble orzechowe: Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy, para Łóżek, Szafka do bielizny, Stolik do kart, Garnitur Francuzki, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skórą kryty, Stół jadalny, Kredens. Ulica Twarda № 8a, wprost cyrkułu, stróż wskaże.

Maszyna Polacka i Schmidta, cicho szyjąca bieliznę i krawieczczyznę, mało używana, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 35, u Krawca Jastrzębskiego.

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki składane do kart i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1 piętro, m. № 30

Do sprzedania z powodu wyjazdu, Szafa jesionowa, rozbierana; Parawan jesionowy; Stół i Szeslong. Ulica Piekarska № 16, mieszkania № 10. 2784

Meble mahoniowe: kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł, urzędowej roboty i w bardzo dobrym stanie będące, są do sprzedania przy ulicy Chmielnej za komorą № 43 lit. D, mieszkania № 1. Widzieć można codziennie, wyjąwszy Świąt, do godziny 10 rano i od 3 po południu. 3055

Interesa handl. i majątk.

Magle, z powodu śmierci właścicielki, są do sprzedania. Krak.-Przedmieście Nr 16. 169

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Krucza № 11. 1921

Kawiarnia wraz z dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie, na bardzo korzystnych warunkach z powodu zmiany interesów familijnych. Wiadomość na miejscu: ulica Przejazd № 13. 2871

Plac narożny pod budowę domu przy Alei Ujazdowskiej i w bliskości Trzech Krzyży, do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska № 15, u Właściciela domu. 3044

Sklep i Magle są do sprzedania, w każdym czasie, z powodu dostania posady. Wiadomość: ulica Widok № 7. 3038

Domki nowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Ziemia dla budowy letnich mieszkań z młodym sosnowym lasem, blisko rzeki. Mieszkania letnie do wynajęcia. Przy stacji Otwock, kolei żelaznej Nawiślańskiej. Wiadomość: Żórawia № 17, m. 6. 3052

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, wraz z mieszkaniem, do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Sienna № 4, róg Wielkiej. 3002

Kawiarnia dogodna i na Zakład cukierniczy, położona w bardzo korzystnem miejscu, jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku na Placu Teatralnym. 2937

Sklep Wiktuałów, z powodu zmiany interesu do sprzedania, na dogodnych warunkach. Chmielna № 10, w sklepiku. 3028

Magle do sprzedania, z powodu słabości zdrowia. Ulica Sliska № 34. 3150

Sklep Wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu do Rossji. Ulica róg Twardej i Prostej № 24, wiadomość w tymże sklepie.

Wspólnik potrzebny z kapitałem od 2 do 4 tysięcy rubli, do interesu przemysłowego w okolicy Warszawy gwarantowanego hypotecznie. W pierwszym roku interes ten da 100%, a w następnych latach może dać ogromne korzyści. — Tamże majątek do sprzedania. Widok № 8, mieszk. 5. 3060

Wspólniczka do pracowni damskiej potrzebna. Nowy-Świat 43, lokalu 14. 3067

Dom drewniany do sprzedania za Rogatkami Powązkowskiemi, za przystępną cenę. Wiadomość ul. Aleksandrja domu № 6, m. 15.

Handel Wiktuałów, wraz z Kawiarnią, z powodu pozostałej jednej osoby wiekowej, jest do sprzedania, przy ulicy Taras i Bugaj zwanej, wprost koszar kozackich, gwardyjskich i komory wodnej. 3078

Sklep Dystrybucyjny do sprzedania, lub do zamiany na inny. Wiadomość Miodowa № 12, w Dystrybucji. 3072

Mleczarnia jest do sprzedania, w Alejach Jerozolimskich, pod № 34 domu. 3071

Magle dwa są do sprzedania zaraz, wraz z dobrem mieszkaniem. Ul. Przejazd № 13.

Magazyn Mód, jest do odstąpienia każdego czasu. Długa № 16. 2841

Domy dwa i kilka Placów do sprzedania. zamiany na folwarki, lub pewne sumy hypoteczne, bez pośrednictwa. Wiadomość Nowogrodzka № 2, mieszkania 6. 2397

Rs. 16 do 20 tysięcy potrzeba jest, na 1 Nr hypoteki po Tow. Kred. Złota № 9, m. 14.

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do odstąpienia z mieszkaniem z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Włodzimierska № 2, wiadomość na miejscu. 2873

Dom do sprzedania wraz z placem do budowli, w blizkości kolei i fabryk, na warunkach dogodnych, lub za pewne sumy hypoteczne bez pośrednictwa osób trzecich. Ul. Rymarska № 5, w Zakładzie Fryzjerskim p. Henryka Koch. 2886

Dom z ogrodem i nowemi oficynami murowanemi, do sprzedania z wolnej ręki, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach; także i Szafa mahoniowa duża, familijna. Chłodna № 34, u Właściciela. 2913

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, za rubli 160. Żelazna № 30. 2952

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Świętojerska № 2.

Majątki ziemskie, mniejsze i większe do sprzedania. Bliższa wiadomość: Nowolipie № 40, w Składzie Węgli, od godziny 3 do 5 po południu. 2942

2 Magle Wiedeńskie są do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie i z wyrobionem miejscem. Róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29. 3011

Dom drewniany piętrowy i oficyna do sprzedania na Nowej Pradze, przynoszący netto 10%, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Wielka № 13, mieszkania 67, u p. Szczefanowicza. 2971

Bawarja jest do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Wiadomość przy ulicy Dobrej pod № 25, w Bawarji. 3051

Kawiarnia jest do sprzedania bardzo tanio, z powodu śmierci, przy ulicy Srebrnej i Okopowej № 6. 3083

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia, 17 wiorst od Warszawy. Wiadomość: ulica Zielna № 7B, u Rządcy domu. 2428

Kolonja jest do sprzedania w Wawrze, 6 morgów gruntu, z zabudowaniem i serwitutami, za rs. 700. Wiadomość: F. Wiłucki, ulica Dobra № 26, róg Bednarskiej, m. 34. 2741

Magle wiedeńskie są do sprzedania z powodu domowych interesów. Krakowskie-Przedmieście № 4. 2766

Rs. 7,000 potrzeba od 1-go Kwietnia na 1-szy numer po Towarzystwie Miejskim na spłatę na procent umiarkowany, bez pośrednictwa. Wiadomość proszę zostawić w cukierni, róg Marszałkowskiej i Królewskiej pod adresem W. S. 7.000. 2857

Handel wiktuałów dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2620

Rs. 900 do odstąpienia bez pośrednictwa. Wiadomość: Żelazna № 12, u rządcy domu, od godziny 3-ciej do 6-tej. 2800

Dom w handlowej części miasta, w połowie murowany i drewniany, do sprzedania bez pośrednictwa. Bliższe objaśnienia powziąć można przy ul. Złotej № 13, m. 16. 2668

Dom murowany, dwupiętrowy, o 15 oknach, od frontu, z ogródkiem, położony w Warszawie, na jednej z ulic nieodległych od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do sprzedania, kapitał potrzebny rs. 36,000. Wiadomość powziąć można w kancelarji Chodeckiego, Notarjusza przy Sądzie Okręg. War. 2329

Rs. 5,000, potrzebna pożyczka na dom w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: Alea Jerozolimska № 32, mieszkania № 9. 238

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne, woda sodowa, jest zaraz do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokryzka 13, wprost Włodzimierskiej. 321

Sklep pieczywa i Wiktuałów jest do odstąpienia, w bardzo dobrym punkcie. Ulica Królewska № 37. 318

Rs. 800 do wypożyczenia na hypotekę. Podwal № 38, mieszkania № 6. 3204

Dystrybucja za rs. 100, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, z urządzeniem, towarem i z góry zapłaconym patentem, na 1 rok, przy ulicy Pańskiej № 29. 3192

Magazyn strojów, z całem urządzeniem, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, albo też sam Sklep. Wiadomość na miejscu, ulica Bielańska № 21. 3196

Flaczarnia do sprzedania, przy ulicy Furmańskiej № 2. 3183

Magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Podwal 24. 3185

Poszukuje się od 1 Kwietnia dzierżawy Młyna wodnego, z 2—3 gankami, wraz z kilkunastu morgami ziemi, lub Sklepu wiktuałowego na prowincji.—Chlubnie polecony owczarz, ceglarz, 3-ch borowych, kowal i stelmach poszukują umieszczenia. Bliższą wiadomość udzieli p. Skobliński, Poznań, Strzelecka № 28. 3216

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowomiejska № 17. 3173

Pożyczka rs. 500 potrzebna jest na rok jeden, na 10%. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. Ż. Ż. Ż. 3119

Sklep wiktuałów 10 lat egzystujący, do sprzedania. Nowe-Miasto № 40. 3118

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Wązka Freta № 24. 3171

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania jak najprędzej, z powodu pilnego wyjazdu. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 20a. 3160

Piekarnia, Sklep i mieszkanie, z powodu wyjazdu od 1-go Kwietnia do odstąpienia. Wiadomość róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 3168

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania.—Targ Witkowskiego № 3. 2900

Restauracja z połączoną Kawiarnią do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość tamże, ulica Chłodna 36. 3035

Lokale.

Pokój 1 duży z meblami, usługą i samowarem, do wynajęcia od 1 Kwietnia, w razie żądania utrzymanie. Hoża 14A, m. 3.

Salon z sypialnią umeblowany, do najęcia. Mazowiecka № 1. 3037

Lokal do wynajęcia, przy ulicy Złotej № 6, róg Marszałkowskiej, od 1-go Kwietnia lub nawet zaraz, składający się z 3-ch pokoi od frontu, przedpokoju, kuchni i schowanka, dwa wejścia i zlew. Tamże z powodu wyjazdu rozmaite Meble do sprzedania. Wiadomość u stróża Pawła. 2861

Dwa pokoje z kuchnią, na dole, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Warecka № 6.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 2 Lokale: każdy po 5 pokoi z kuchnią; na 1-m piętrze rubli 700, na 2-m rubli 650. Nowo-Senatorska № 4, wiadomość tamże, w mieszkaniu № 16. 3140

Lokal fabryczny, obszerny, zdatny na magazyn mebli i t. p., przy ulicy Zgoda № 6, wiadomość tamże w Kantorze. 3076

Pokój jest do wynajęcia, za rs. 6 miesięcznie, może być z usługą i samowarem. Ulica Nowogrodzka, domu № 10, m. 6.—Tamże jest maszyna Wheelera Wilsona do sprzedania. 300

Salonik o dwóch oknach, porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia, z usługą i samowarem. Wspólna № 12, mieszkania 13. 3087

Do wynajęcia od kwartału Salon z balkonem, 2 pokoje, przedpokoik dla sług i kuchnia. Cena rs. 275; takiż sam Lokal na parterze rs. 260, róg Leszna i Żelaznej № 70.

Pokój ładnie umeblowany, z wejściem osobnem. Nowy-Świat № 7, mieszk. 36. 2956

Mieszkanie przy ulicy Szkolnej, w domu pod 4, drugi od Zielonego Placu, składające się z salonu o 3 oknach, z balkonem, z obszernego pokoju jadalnego, z czterech pokoi, kuchni, z wodociągiem, zlewem i gazem jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu.

Mieszkanie samo w sobie, składające się z trzech pokoi, kuchni, śpiżarki i góry, oraz ze zlewem i wodociągiem, jest do wynajęcia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w oficynie na dole, przy ulicy Bednarskiej № 16. Wiadomość w składzie lamp Rudzińskiego, obok kościoła Ś-tej Anny przy Krakowskiem-Przedmieściu. 2951

Dla dorożkarzy stajnie i wozownie, na 2 lub 3 dorożki, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Plac Witkowskiego № 12.

Mieszkania familijne są do wynajęcia, ze zlewami; tamże wygodne jedno i dwu pokojowe, na czystem powietrzu pod № 87, przy ulicy Jerozolimskiej, od 1 Kwietnia, woda do gotowania wyborna, na miejscu; tamże dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za 11 rs. miesięcznie. 2960

Pokoik dla Panienki do najęcia od 1 Kwietnia, bardzo tanio. Bednarska № 17. 2982

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszkania od 1 Lipca. Świętokrzyzka № 17.

Stancja z obiadem, lub całodziennem życiem gospodarskiem, na wsi, w mieście, lub w okolicy Warszawy, żądana dla małżeństwa. Oferty składać w Kantorze Kurjera Warsz., dla Feliksa. 2856

4 Pokoje, kuchnia, wodociąg i zlew, do wynajęcia od Kwietnia, parter, front.—Wspólna № 4. 2764

Mieszkanie całe odświeżone: 3 Pokoje, kuchnia, spiżarka, piwnica i góra wspólna, może być dodany ogród, rocznie rs. 320. Sosnowa № 6. 2732

Do wynajęcia od 1 Kwietnia przy ulicy Bednarskiej № 18, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze w oficynie, oraz pojedyńcze pokoje na 3-m piętrze, wszędzie wodociągi i zlewy zaprowadzone. 2551

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Widok № 17, Lokal o 3 pokojach, przedpokoju, kuchni i alkowy na 2 piętrze i drugi Lokal na 3 piętrze takiegoż rozkładu o 4 pokojach, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu. 2330

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy Lokal na 1-m piętrze, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem, 2-ch spiżarek, pasażu, piwnicy i góry osobnej, za rs. 450, przy ulicy Nowo-Wielkiej № 1. 2836

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Podwal pod № 25, Sklep, jeden pokój z kuchnią, od ulicy Wązki Dunaj; Sklep także od ulicy Wązki Dunaj. 2445

6 Pokoi, przedpokój z kuchnią, schowankiem, pasażem i 2 piwnicami, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. za rs. 500 rocznie. Pańska № 5. 2436

Są do wynajęcia od 1 Kwietnia dwa Pokoje z kuchnią i piwnicą na Traktjernię, lub na inny zakład, oraz dwa Pokoje z kuchnią i piwnicą, na 1-m piętrze. Bednarska № 9.

Lokal na zakład litograficzny, potrzebny jest od 1 Lipca, złożony z 6 lub 8 pokoi, oraz mieszkanie w tymże domu: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. — B. Bukaty i S-ka, Świętojerska 12a. 3197

Sklepy: jeden w którym kawiarnia od 1-go Kwietnia, a dwa od 1-go Lipca r. b. z mieszkaniem, do najęcia pod № 1/1216B, przy ulicy Marjańskiej. 3177

Apartament umeblowany, do wynajęcia zaraz, do 1 Lipca r. b., sześć pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze. Mieszkanie to od 1 Lipca może być wynajęte rocznie, bez mebli. Alea Jerozolimska № 24, u Właściciela. 3181

Pokój duży jest do wynajęcia, o dwóch oknach, z ładnem wejściem, na 1-m piętrze nad antresolą, z umeblowaniem, usługą i całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, m. № 9.

Do wynajęcia pokój z kuchnią, mogący służyć na letnie mieszkanie, oraz mleko prosto od krowy, od 1-go Kwietnia b. r. Ulica Wileza № 17 bez litery. 3175

Pokój jeden, lub dwa, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, na 1-m piętrze, od frontu, może być z meblami, lub bez.—Świętokrzyzka № 15, wiadomość u stróża. 2890

5 Pokoi urządzone z gazem, z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodociągiem od 1 Kwietnia do wynajęcia. Ulica Sienna № 4a, 6 dom od Marszałkowskiej, na prawo, wiadomość u gospodarza. 2664

2 Pokoje umeblowane, na dogodnych warunkach, zaraz do wynajęcia przy ulicy Wspólnej № 6, mieszkania 3. 2772

Lokal złożony z trzech pokoi i przedpokoju, bez kuchni, na 1-m piętrze, przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej № 43, jest do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia r. b.—Wiadomość u właściciela. 2688

Mieszkanie stałe oraz i letnie, do najęcia pod № 101 za rogatką Mokotowską, składające się z pokoi 3 oraz 1, z kuchniami, werendami i piwnicami, mogą być i stajnie.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28. Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2043

Fotograf Tow. Zach. Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem W. Piechowski, Chmielna № 25, trzecia brama od ulicy Marszałkowskiej, zdejmuje portrety w różnych formach i posiada zbiory reprodukcyjne z obrazow, rzeźb, starożytności, portrety ludzi znakomitych, notatki dla pp. artystów, etc. 2617

Fabryka Kwiatów poleca na nadchodzący sezon wiosenny wybór najpiękniejszych i najtańszych kwiatów. Kupującym w większych partjach odstępuje znaczny rabat. Tamże potrzeba zaraz Panien uzdolnionych i Uczennic. Nowy-Swiat № 55. Josephinne. 2744

Obiady mogą być wydawane codziennie, dwa lub trzy, przyrządzone smacznie i zdrowo. Bliższa wiadomość na miejscu, w domu № 16, przy ul. Nowomiejskiej (vel Gołębiej), mieszkania № 3. 3092

Obiady wiejskie smacznie i zdrowo przyrzadzone, po różnych cenach. Marszałkowska № 69, mieszkania № 12. 3167

Maszyna do szycia nożna Singera, do sprzedania. Tamże pokój do odnajęcia. od 1-go Kwietnia. Pańska № 4, m. 39. 3172

Suknie przyjmują się do roboty tanio, podług żurnali Paryzkich.—Tamże udziela się lekcyj kroju, oraz może być przyjętą osoba na mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem. Nowomiejska (vel Gołębia), domu № 16, drugie piętro, mieszkania № 3. 3091

Przyjmuje się wszelkie reperacje i odnawianie Mebli i Gzymsy do firanek rozmaitej miary i wyplatanie krzeseł. Ulica Sliska № 31, J. S. 298—r

Plisowanie falban na maszynie, przyjmuje od pół kopiejki za łokieć. Magazynom, fabrykantom halek za pół ceny. Miodowa № 3, mieszkania 21. 2758

Froter przyjmuje obstalunki: woskową i terpentynową farbą, wykonywa jak najsumienniej. Ulica Świętokrzyzka № 25, m. 10.

U Akuszerki Haube pokój osobny dla osoby mającej odbyć słabość, cena możliwie umiarkowana, opieka troskliwa. Ulica Śliska № 10. 2283

U Akuszerki M. S., są pokoje osobne i wspólne, dla osób przyjezdnych na kuracje i potrzebujących pomocy, na bardzo dogodnych warunkach. Ul. Bracka № 6. 2933

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę, ceny możliwie umiarkowane. Bednarska № 9 3214

Mamka młoda, jest przy ulicy Śliskiej № 28, ze świeżym i obfitym pokarmem, u Akuszerki, bez długu. 3198

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki. Ul. Marjańska № 2B. 3200

Mamka młoda, bez długu, ze świeżym pokarmem, u Felczera Szmidt w Szpitalu Ujazdowskim. 3180

Mamka z obfitym pokarmem, bez długu, u Akuszerki. Sosnowa № 5. 3190

Mamki zdrowe, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, u Akuszerki. Śliska № 10.

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Mokotowska № 23, mieszk. 10. 316

Zgubiono rs. 13 dnia 16 b. m., przechodząc wieczorem ulicą Zgoda, róg Alei Jerozolimskiej, bez zawinięcia, 2 papierki po 5 rs., jeden 3 rs. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić poszkodowanemu, do domu № 5, przy ulicy Waliców, mieszk. 9. 3211

Pożyczkę Rosyjską premiową 1-ej Em. № 3327 Serji 13 skradziono. Uprasza się o danie znać do domu № 20, ulica Zielna, za nagrodą, przytem uprasza się pp. Bankierów o zwrócenie uwagi na rzeczoną pożyczkę. 3202

Zegarek złoty, w jednej kopercie, za № 20172, skradziono. Uprasza się p. zegarmistrzów i złotników o zwrócenie uwagi, w razie dostrzeżenia o zawiadomienie, na ul. Żórawią № 20, m. № 6, za nagrodą. 2987

Medaljonik złoty, w kształcie książeczki, wysadzony turkusikami, z trzema fotografjami zgubiono. Sumienny znalazca zechce odnieść takowy za nagrodą, do doktora, Nalewki № 15, mieszkania № 7. 2985

Pies wyżeł, przybłąkał się w przejeździe petersburską szosą. Właściciel może się zgłosić. Podwal № 3, mieszkanie № 30. 3195

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 6 (18) Марта 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner